

Ubezpieczenia w rolnictwie

Materiały i Studia



KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO
WARSZAWA 2004

**UBEZPIECZENIA W ROLNICTWIE
MATERIAŁY I STUDIA**

Kwartalnik
Nr 2 (22) 2004 r.
ISSN 1507-4757

Wydawca
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Rada Programowa

Przewodniczący – prof. dr hab. Błażej Wierzbowski, zastępca przewodniczącego – Jan Kopczyk (Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego), członkowie: prof. dr hab. Paweł Czechowski, prof. dr hab. Wojciech Józwiak, prof. dr hab. Marek Kłodziński, prof. dr hab. n. med. Danuta Koradecka, dr n. med. Andrzej Kosiniak-Kamysz (Przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników), prof. dr hab. Marian Podstawka, prof. dr hab. Jerzy Zagórski.

Redakcja

Marek Ciepliński (redaktor naczelny)
Kazimierz Pątkowski (z-ca redaktora naczelnego)
Maria Lewandowska (sekretarz redakcji)
Jolanta Socha (redaktor techniczny)
Barbara Jaworska

DTP

Magdalena Maksymowicz

Skład i druk

Wydział Poligrafii KRUS
Warszawa, ul. Mińska 25
Tel. 810-30-00, 810-27-13
Zam. nr 496/04

Adres redakcji

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190
tel. (0-22) 825-69-01, 825-81-65
fax 825-95-97, 825-16-39

W numerze

Organizacja, ekonomika i problemy społeczne

Pomoc społeczna wobec wiejskich seniorów na tle rozwiązań europejskich

Barbara Tryfan

5

Prognoza demograficzna ludności rolniczej
(część II)

Ryszard Goćłowski

25

Ustawodawstwo i orzecznictwo

Wykaz wybranych aktów prawnych związanych z działalnością
Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Igor Sadowski

48

Recenzje i noty

Polska polityka ekologiczna

Robert Korsak

60

Działalność Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników
w 2003 r.

Elżbieta Bochińska

67

Dokumentacja i statystyka

pod redakcją Kazimierza Daszewskiego

77

Barbara Tryfan

Pomoc społeczna wobec wiejskich seniorów na tle rozwiązań europejskich

Ludzie starsi na wsi mogą ubiegać się o umieszczenie w domu pomocy tylko wtedy, jeśli nie mają żadnej rodziny. Pomoc otwarta, sprowadzająca się w rejonach rolniczych do finansowego wsparcia, dotyczy natomiast tylko tych, którzy nie mają żadnych dochodów w postaci renty bądź emerytury. Ta dwustopniowa selekcja spycha w zasadzie na margines ogromną większość osób w wieku podeszłym.

Jednym z najtrudniejszych problemów wsi wymagających dostosowania do UE jest system zabezpieczenia społecznego rolników. Według standardów UE składa się on z trzech segmentów: ubezpieczeń społecznych, ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Ta trzecia dziedzina pozostaje nieco na uboczu zainteresowań badawczych, aczkolwiek w okresie transformacji zasługuje na szczególne potraktowanie, bo w odczuciu społecznym właśnie w tej dziedzinie zaznaczyły się wyraźne różnice w modelu konsumpcji, w stosunku do modelu realizowanego w gospodarce centralnie planowanej. Państwo wycofało się z dotowania wielu artykułów i usług powszechnego użytku. Zjawiska te w pierwszej fazie przekształceń prowadziły nieuchronnie do zachwiania poczucia bezpieczeństwa rodzin i gospodarstw domowych, a w konsekwencji – do pogorszenia sytuacji materialnej znacznej ich części. W okresie transformacji pogłębiła się dywersyfikacja dochodów we wszystkich kategoriach gospodarstw domowych. Drastyczny spadek dochodów i wewnętrzne ich zróżnicowanie prowadziło do sfery ubóstwa. W wyniku tych procesów zaznaczyło się subiektywnie odczuwane zjawisko deprivacji potrzeb i frustracji. Wiele rodzin ograniczyło wydatki do granic możliwości. Stały one wobec nowych wyzwań i nowych alternatywnych decyzji wy-

korzystania własnych oszczędności, zmiany sposobów gospodarowania w rolnictwie, poszukiwania dodatkowej pracy zarobkowej, korzystania ze wsparcia krewnych lub z pomocy społecznej. Tymczasem ta pomoc traktowana jest przez jednych jako niewystarczająca, przez innych jako nieuzasadniona i wygórowana. Jeśli natomiast pojawia się ona jako temat debaty publicznej, to najczęściej w kontekście postulatów konieczności redukcji nadmiernych wydatków socjalnych.

W Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, który ma wieloletnią tradycję badań nad wybranymi aspektami polityki społecznej na wsi, koncentrowano się na systemie emerytalno-rentowym, ochronie zdrowia ludności wiejskiej, awansie cywilizacyjnym młodego pokolenia, na syndromie wiejskiego bezrobocia. Kumulacja wiejskich barier rozwojowych postrzegana jest w aspekcie demografii, ekonomii oraz infrastruktury. Natomiast pomoc społeczna – jako instytucja dopełniająca sieć bezpieczeństwa socjalnego, będąca pomostem między państwem i samorządem, a równocześnie jako filozofia działania zasadzająca się na idei solidaryzmu – nie doczekała się samodzielnej monografii, aczkolwiek właśnie ona ze względu na proponowane zmiany rolniczych ubezpieczeń społecznych zasługuje na szczególną uwagę.

Warunki bytu ludzi starszych na wsi

Warto określić, w jakim stopniu rolnicy w podeszłym wieku są objęci pomocą społeczną. Czy stanowi ona funkcje kompensacyjne w stosunku do systemu emerytalno-rentowego.

W przeprowadzonym w dwóch województwach: podlaskim i świętokrzyskim, badaniu empirycznym IRWiR PAN pytano m.in. o to, czy w systemie emerytalno-rentowym rolników należałoby ustanowić dodatki do emerytury. Odpowiedzi pozytywnej udzieliło 78% respondentów starszych i 83,7% młodszych.

W tym długim zestawie propozycji, z których każda zasługuje na omówienie z odniesieniem do systemu pracowniczego i do rozwiązań w państwach UE, jeden z punktów w tabeli 1. wymaga odrębnego potraktowania, mianowicie: „*na trudną sytuację, dopłaty co miesiąc dla rolników-emerytów*”. Okazuje się bowiem, że w świadomości społecznej na wsi nie ma wyraźnego rozgraniczenia między pojęciem ubezpieczenia i zabezpieczenia. Ten drugi termin mieści się bowiem w sferze pomocy społecznej.

Tabela 1

Dodatki do emerytury rolniczej, w odsetkach odpowiedzi

Wyszczególnienie postulatów	W opinii świadczeniobiorców	W opinii płatników składek
Dla najstarszych, niedołączonych	28,8	9,6
Na trudną sytuację, dopłaty miesięczne	18,4	15,1
Choroby zawodowe i nagłe	16,8	21,9
Za ciężką pracę, za szkodliwość	14,4	20,5
Dla kobiet za wychowanie dzieci	4,8	13,0
Jak w innych zawodach	4,0	4,1
Za długi staż	4,0	4,1
Dla inwalidów, wypadkowe	2,4	2,7
Podwyższyć emerytury	2,4	2,1
Za pracę w innym zawodzie	0,8	-
To nierealne, nie wyróżniać	0,8	4,2
Za nieodpłatne przekazanie ziemi	-	2,7

Jak wynika z analizy zebranych ankiet, ze wsparcia instytucji lub osób korzysta zaledwie 4,6% respondentów. Co więcej, wśród licznej rzeszy nie korzystających z pomocy socjalnej 49,4% mówi, że jej nie potrzebuje, a 5,6% oświadcza że: „*musi starczyć i ręki nie wyciągam*”. Czy rzeczywiście sytuacja ludzi starych na wsi jest na tyle dobra, że nie muszą oni ubiegać się o wsparcie, czy też są i inne przyczyny tego stanu rzeczy.

Zacznijmy od rozszyfrowania pierwszej części zdania. Czy w porównaniu z sytuacją sprzed 10. lat, poziom życia ludzi starych na wsi pogorszył się, czy poprawił? Podstawową kwestią dla całej populacji w wieku podeszłym jest zabezpieczenie materialne, związane nierozłącznie z zaopatrzeniem emerytalnym. Dopóki rolnicy indywidualni nie mieli prawa do emerytury, fakt ten różnił negatywnie ludność rolniczą w sektorze prywatnym od ludności pracowniczej. Zarówno początek funkcjonowania ustawy z 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym rolników indywidualnych, jak i uchwalenie oraz realizacja ustawy z 1982 r., a następnie z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, przypadły na okres zawirowań politycznych. Nastąpiła zatem – w odniesieniu do sytuacji rencistów w mieście – generalna poprawa egzystencji ludzi starych na wsi, mimo mankamentów i niedoskonałości tych ustaw. Z drugiej jednak strony, ten sam fakt powstania ustawy w okresie trudności gospodarczych i transformacji systemu miał wpływ na jej ostateczny kształt i interpretację. W świetle naszego badania, w odczuciu społecznym poziom życia ludzi starszych na wsi pogorszył się. Natomiast na poprawę sytuacji częściej zwracają uwagę młodszy rolnicy, którzy stanęli wobec nowych trudności i wyzwań.

Ludzie starsi, którzy uważają, że poziom życia się obniżył, a stanowią oni ponad połowę respondentów w wieku podeszłym, oceniają ten stan jak gdy-

by w dwóch płaszczyznach: przez pryzmat ogólnej sytuacji polskiej wsi (51,0%) i przez pryzmat własnego losu (48,1%). Ci pierwsi mówią z niepokojem: „*Są nieustające kłopoty finansowe. Młodzi nic nie robią. Nie ma kto utrzymać dzieci, wnuków i prawnuków. Podatki trzeba płacić, a dochodów nie przybywa. Jak matka umrze, to syn padaczki dostanie, bo nie będzie miał z czego pić. Dawniej młodzi pracowali, teraz się ich utrzymuje*”.

Tabela 2
Poziom życia ludzi w wieku podeszłym

Poziom życia (N=300)	W opinii starych (N=150)	W opinii młodych (N=150)
Obniżył się	23,7	21,1
Raczej się obniżył	30,3	24,5
Pozostał taki sam	18,4	17,7
Raczej się poprawił	23,7	33,3
Znacznie się poprawił	3,9	3,4

W tych słowach pełnych goryczy zawarte są pewne elementy trudnej sytuacji ogólnej, ale z akcentem na pretensje do młodszego pokolenia. Sygnalizują one różne negatywne zjawiska nurtujące społeczność wiejską: bezrobocie, niechęć do pracy, pijaństwo, postawy roszczeniowe wobec rodziców.

Druga grupa emerytów odnosi te różne negatywne zjawiska bezpośrednio do pokolenia ludzi starszych, których sytuacja jest obecnie gorsza, ponieważ: „*Starzy chorują, a leki są drogie. Emerytury są niskie w stosunku do cen. Jest mi nielekkko, bo muszę pomagać młodym. U sąsiadów wnuczek zabił babkę, bo mu nie chciała oddać emerytury. Dawniej leki były prawie darmo, teraz nie starcza na leki i na prywatnego lekarza. Młodzi wyjechali i nie ma kto nam pomóc*”. W odczuciu tej grupy respondentów na trudną egzystencję starszej generacji rzutują trzy problemy: rosnące koszty leczenia, zmiana struktury pokoleniowej rodziny, przesuwanie ciężaru utrzymania gospodarstwa rolnego i domowego w kierunku emerytów.

Ludzie młodzi w podobny sposób motywują swe poglądy o obniżeniu poziomu życia ludzi starszych. W ich krytycznej ocenie ogólnej sytuacji na wsi silniej jest artykułowana sprawa gospodarstwa rolnego: „*Nie ma zbytu na płody rolne. Ziemia leży odłogiem. Dobytek pozdychał. Nie ma tego, co powinno być, bo za co kupić narzędzia? Płody rolne są za tanie. Niektórzy spryciarze łatwo dostają rentę, a mnie nikt nie pomoże. Jest dzieśięć razy gorzej w rolnictwie niż dawniej. Dużo miejsc pracy zlikwidowano, a z samego rolnictwa nie wyżyje się*”. Dodatkowym akcentem ich

krytyki jest pewien lęk przed Unią Europejską i negatywne oceny zarządzania gospodarką rolną w Polsce: „Przeraża mnie Unia. Będziemy tam parobkami. Niegodnie są u nas dzielone pieniądze. Najgorsze to, że ministrowie kradną”. Poprawę poziomu życia dostrzega jednak relatywnie więcej płatników (36,7%) niż emerytów (27,6%). Starsi widzą kilka przesłanek tej poprawy. Są to własne pieniądze, większa niezależność, lepsza pozycja społeczna, łatwość zatrzymania następcy. Młodzi dołączają do tego jeszcze możliwość wyjazdu dzieci za granicę w celach zarobkowych. W tych właśnie rodzinach poziom życia wyraźnie się poprawił. Najwięcej respondentów zwraca uwagę na aspekt ekonomiczny, mówiąc nawet z pewną przesadą: „Kto ma rencistów, ten żyje super. Trzymać dziś rencistę, to tak, jakby dawniej ze trzy krowy. Renty mają wyższe niż inni tutaj pensje. Kiedyś dziadowali, a teraz młodych utrzymują”.

Problemu naprawy egzystencji nie można jednak sprowadzać do wymiaru finansowego. Dawniej punkt ciężkości zjawisk negatywnych w układach międzypokoleniowych stanowiły konflikty wokół dotrzymania umowy dożywocia, sukcesji i dziedziczenia, ingerencji w życie osobiste właśnie na bazie ekonomicznej. Obecnie sytuacje ludzi starszych na wsi, w świetle badania empirycznego, należy oceniać nie tylko pod kątem widzenia materialnego wymiaru emerytur rolniczych, lecz także w odniesieniu do takich aspektów starości, jak zmiana ról społecznych, utrata prestiżu, poczucie zbędności, osamotnienie, niedostatek opieki, segregacja pokoleń, stosunki międzyludzkie. Egzystencja ludzi starych na wsi występuje w ścisłym związku z przeobrażeniem rodziny. Tradycyjna rodzina chłopska realizowała swą funkcję zabezpieczającą nie w imię wartości moralnych, ale w imię ideologii pracy, wyznaczającej każdej jednostce zespołu rodzinnego określone miejsce w systemie produkcji aż do ostatnich dni istnienia. Funkcja ta realizowana była pod presją kontroli społecznej i pod groźbą cofnięcia rejentalnego zapisu ziemi przez rodziców w razie niedotrzymania umowy dożywotniej. Jednym słowem, rodzina musiała zabezpieczyć starców. Równocześnie trzeba jednak stwierdzić, że rodzina mogła ich zabezpieczyć, bo ciężar ich utrzymania rozkładał się na dużą liczbę przedstawicieli młodszej generacji, ze względu na wielodzietność rodzin chłopskich i na krótszy przeciętnie okres życia ludzkiego na wsi. Wówczas, gdy statystyczne dziecko traciło pierwszego z rodziców w wieku 19 lat, struktura pokoleniowa rodziny była inna niż teraz, gdy traci go w wieku 40 czy 50 lat. Budowa przemysłu, rozwój infrastruktury technicznej, różnorodność źródeł zarobkowania – wszystko to łamie tradycyjne struktury rodzinne, oparte na autorytecie doświadczenia, wprowadza nową hierarchię wartości i nowe zasady podziału dóbr, wytwarzanych kolektywnie przez zespół rodzinny. Specyfika wiejskiej starości polega m.in. na zaburzeniach w realizowaniu funkcji zabezpieczającej. Funkcja ta stanowiła immanentną cechę rodziny, nieodłączny element wzorca kultury. Wszystkie te

zmiany prowadzą do lepszej pozycji społecznej człowieka starego, na co właśnie zwracają uwagę respondenci: „Większa jest teraz niezależność starych. Nie są na łasce dzieci. Mniej jest konfliktów o ziemię. Dawniej starzy żywili się chlebem następców i dlatego był im wydzielany. Nie są teraz na poniewierce. Nie słyszy się o procesach. Dzieciom zależy, żeby starzy żyli i mogli ich utrzymywać. Dzieci muszą szanować starych i dbać, żeby nie umarli”.

Świadczeniobiorcy pomocy społecznej

Jakie rodziny należą dziś do ubogich na wsi? Jaki jest wśród nich udział ludzi starszych? Okazuje się, że ludzi starych w ogóle nie wyodrębniono jako kategorii osób ubogich. Występują oni tylko pośrednio w grupie samotnych, rozbitych i bezdzietnych, czyli w rodzinach niepełnych.

Można było podawać kilka odpowiedzi, więc liczba wskazań jest większa niż liczba respondentów. Dominantę stanowią bezrobotni, pozbawieni pracy i jakichkolwiek dochodów w postaci rent, emerytur, zasiłków. Potwierdza to poprzednie opinie o poziomie życia ludzi starszych na wsi. Jeśli poziom ten obniża się, to na tle ogólnej pauperyzacji dużej części społeczności wiejskiej, a w niewielkim stopniu z uwagi na ubożenie konkretnych osób w wieku podeszłym, a więc tylko tych, którzy nie mają krewnych za granicą, bądź opiekują się osobą niepełnosprawną lub których egzystencja jest dramatycznie związana z alkoholizmem i innymi przejawami patologii społecznej.

Tabela 3
Rodziny ubogie w opiniach respondentów (w % wskazań)

Jakie rodziny należą do ubogich?	W opiniach		
	ogółu (N=417)	starych (N=214)	młodych (N=203)
Bezrobotni, bez pracy, dochodów, rent	24,70	25,7	23,6
Patologiczne, alkoholików	16,55	16,8	16,3
Wielodzietne	13,19	10,7	15,8
Nieroby, niezaradne	11,75	13,6	9,9
Rolnicy, wszystkie	8,63	5,1	12,3
Samotni, rozbite, bezdzietne	7,43	9,8	4,9
Inwalidzi, niepełnosprawni	6,71	6,1	7,4
Bez ziemi, z małym gospodarstwem	4,32	4,2	4,4
Nie ma takich	3,12	5,1	1,0
Kombinatorzy, co nie powinni nic dostać	2,40	1,9	3,0
Bez krewnych za granicą	1,20	0,9	1,5

Wystąpiły pewne różnice w opiniach dwóch pokoleń. Jedynie opinie na temat alkoholizmu i patologii, jako przyczyn ubóstwa, są w równym stopniu wyrażane przez młodych i starszych. Poza tym płatnicy składek silniej artykułują wielodzietność, a także zawód rolnika, który – ich zdaniem – w obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej nie jest zawodem intratnym, nie daje dochodu i często właśnie prowadzi do popadania w biedę. Emeryci natomiast bardziej stanowczo wyrażają pogląd, że własne cechy charakteru są przyczyną pauperyzacji rodziny. Mówią wręcz z nieukrywaną złością: *„Państwo wspiera pijaków, co nigdzie nie pracują i utrzymują się z renty lub zasiłku. Jest u nas we wsi taki pijak, co wziął sobie niedorozwiniętą, mają teraz dzieci i żyją z zasiłków, a opiekunka społeczna oknem do nich wchodziła, bo mają dom bez klamki. Inny hektar ziemi sprzedał po rodzicach i przepił, a opieka mu daje 418 zł, bo nie ma nic i butelki po śmietnikach zbiera. Niemiec szybko by wyleczył nierobów, co mają piach za rękawem, pamiętam jak za okupacji kazali ludziom iść na roboty, a jeden taki mówił, że jest chory i noga go boli, a żandarm wycelował w niego karabin, to zaczął od razu biec i nie utykał na nogę”*.

Tabela 4
Główne przyczyny ubóstwa w opiniach emerytów (% odpowiedzi)

Główne przyczyny	Starsi bez rodziny	Starsi z rodziną
Bezrobocie	34,8	18,1
Alkoholizm	10,9	21,6
Lenistwo	10,9	15,5
Samotność	7,6	12,1
Wielodzietność	9,8	10,3

Poglądy ulegają zróżnicowaniu pod wpływem struktury gospodarstw domowych respondentów w wieku podeszłym. Osoby starsze mieszkające wspólnie z młodszymi wyraźniej artykułują ubóstwo rodzin patologicznych, o połowę słabiej niż samotni ubóstwo rodzin bezrolnych, większą też przywiązują wagę do krytyki osób leniwych i niezaradnych, uważając je za: *„biedne na życzenie, z własnej niejako woli”*. Dostrzegają też częściej samotność wśród przyczyn ubóstwa. Rzecz zrozumiała, że starsi bez rodziny tak silnie artykułują bezrobocie. W ich opiniach sytuacja tych rodzin bez pracy i bez innych źródeł utrzymania jest najgorsza. Sami czują się w ten sposób dowartościowani i nawet gdy narzekają na zbyt niskie świadczenia, mają świadomość faktu, że dzięki emeryturom ich pozycja społeczna jest nieporównywalnie lepsza. Nie znaczy to, że są w pełni samowystarczalni.

Starszych respondentów pytano dodatkowo o kryteria udzielania wsparcia. Jeśli środki finansowe w gminie są ograniczone, to komu trzeba dać pierwszeństwo w zapewnieniu opieki i pomocy? Zwłaszcza w opinii osób samotnych pomoc należy się głównie ludziom najstarszym. Wśród nich jest też dużo inwalidów i osób bez żadnej rodziny. Gdyby tak traktować populację osób w wieku podeszłym, to zasługują oni w pierwszym rzędzie na pomoc w opiniach emerytów (63,7) i płatników (54%). W obu kategoriach respondentów poglądy o roszczeniach rodzin wielodzietnych schodzą na plan dalszy. Nawet ci, którzy przyznają, że rodziny takie należą do najuboższych, dodają jednak z pewnym zniecierpliwieniem: *„Niech nie mają kupy dzieci. Chcą je na garnuszek państwa przekazać. W gorszej sytuacji są rodziny młode bez żadnej pomocy, ale z dziećmi w wieku szkolnym”*.

Tabela 5
Kryteria udzielania pomocy w opiniach starszych respondentów

Komu dać pierwszeństwo	Mieszkający bez rodziny	Mieszkający z rodziną
Najstarszym	35,5	21,6
Osobom bez dochodów	10,0	21,6
Osobom bez rodziny	9,1	16,2
Inwalidom	19,1	16,2
Wielodzietnym	23,6	22,8

Skoro jednak znaczna część respondentów wyraża pogląd, że pomoc należy się osobom najstarszym, zwłaszcza jeśli nie mają blisko własnej rodziny, to powstaje pytanie, jak oceniana jest pomoc gminy dla osób w podeszłym wieku. Tylko zdaniem 23,8% emerytów oraz 18,9% płatników jest ona bardzo dobra. Jako zupełnie złą, a w każdym razie niewystarczającą, oceniają 57,1% emerytów i 62,8% płatników. Na pytanie o to, czy korzystają ze wsparcia instytucji lub innych osób, zaledwie 4,6% osób starszych udzieli odpowiedzi twierdzącej. Dlaczego tak się dzieje?

Tabela 6
Przyczyny niekorzystania z pomocy w opinii emerytów (% odpowiedzi)

Przyczyna	Mieszkający bez rodziny	Mieszkający z rodziną
Nie ma od kogo. Nie ma dzieci	22,2	20,9
Opieka nie daje starym	11,1	34,9
Nie potrzebuję	60,0	37,2
Musi starczyć. Nie wyciągam ręki	6,7	4,7

Ani jedna z przyczyn ubiegania się o pomoc społeczną nie odnosi się bezpośrednio do osób w wieku podeszłym. Dopóki rolnicy indywidualni nie mieli prawa do świadczeń emerytalnych, byli bardzo często klientami pomocy społecznej. Obecnie na tle całej populacji nie znajdują się w najgorszej sytuacji materialnej, co potwierdziły również nasze badania. Wszystkie z wymienionych przyczyn występują w mieście i na wsi. Istnieje jednak pewna specyfika potrzeb rodziny wiejskiej i specyfika ich zaspokajania.

Wyróżniamy dwa kierunki działania, tzn. pomoc otwartą i zamkniętą. Pierwsza obejmuje różnego rodzaju świadczenia w miejscu zamieszkania. Druga polega na zapewnieniu całokształtu usług w zakładach zamkniętych. Zorganizowanie pomocy zamkniętej na wsi jest znacznie trudniejsze niż w mieście. Składa się na to szereg przyczyn. Po pierwsze, ta forma pomocy jest w ogóle bardzo kosztowna, a na wsi koszty dodatkowo rosną. Duże domy są tańsze niż małe, gdyż wiele czynności administracyjnych i usługowych odbywać się musi niezależnie od liczby pensjonariuszy. W domach, w których przebywa poniżej 200 osób, utrzymanie jednego pensjonariusza wymaga więc dodatkowych nakładów finansowych. Ze względu na rozproszenie przestrzenne wsi, na inny charakter pracy w rolnictwie, inne tradycje i obyczaje oraz słabą gęstość zaludnienia, budowanie domów dużych byłoby nierealne i niesłuszne.

Do tych problemów dołącza się jeszcze czynnik postaw ludności wiejskiej. Starszy człowiek w mieście, przenosząc się do domu rencisty, nie zmienia swego dotychczasowego otoczenia, swoich zainteresowań, nie opuszcza znajomych. Pozostaje w tym samym mieście, często nawet w tej samej dzielnicy. Tymczasem człowiek stary na wsi, podejmując decyzję o przejściu do domu rencisty, liczy się z faktem daleko idących zmian w jego dotychczasowym trybie życia. Opuszcza krajobraz, w którym spędził całe życie i z którym wiążą się liczne wspomnienia. Zrywa kontakty z krewnymi, sąsiadami i ze znajomymi. Lęk przed nieznanym sprawia, że ludzie ze wsi znacznie rzadziej niż ci z miasta ubiegają się o przyjęcie do domu rencisty, mimo że czasem mieszkają w bardzo złych warunkach.

Fakt, że starsi ludzie na wsi w małym stopniu korzystają z pomocy społecznej, wynika z braku możliwości organizowania i finansowania pomocy instytucjonalnej. W latach osiemdziesiątych, gdy rolnicy indywidualni nie korzystali powszechnie z rent i emerytur, występowała nadreprezentacja mieszkańców wsi wśród świadczeniobiorców zasiłków stałych. Korzystał z nich co sześćdziesiąty człowiek stary na wsi i co setny w mieście. Obecnie ponad połowa respondentów widzi potrzebę pomocy zamkniętej na wsi. Powinno to być – ich zdaniem – hospicjum w powiecie czy gminie (6,7%) lub dom dziennego pobytu (4,3%). Co piąty respondent wyraża pogląd, że nie ma na wsi takiej tradycji (20,2%), a co dziesiąty (9,8%) nie wyobraża sobie, by ktokolwiek chciał tam zamieszkać. Kobiety trochę rzadziej (16,8%) wspomni-

nają o braku tradycji, ale za to nieco częściej myślą, że nikt nie chciałby tam zamieszkać (11,8%). Aczkolwiek są w starszym wieku bardziej samodzielne, zdolne do samoobsługi, to równocześnie bardziej związane z rodziną, która stanowi centrum ich zainteresowań. O tej postawie prorodzinnej świadczy zresztą fakt ich uczestnictwa w zajęciach na rzecz gospodarstwa domowego. Pomagają finansowo dzieciom (39,1%), opiekują się wnukami (18,5%), zajmują się kuchnią i domem (16,6%), opłacają składki za młodych (9,4%), opłacają za rodzinę podatki z gospodarstwa rolnego (7,9%).

Ujawniają się jednak pewne różnice w układzie międzyregionalnym. W gminach świętokrzyskich 60% respondentów w starszym wieku nie widzi potrzeby domu rencisty na wsi, a w gminach podlaskich 76,6% osób. Przy szczegółowym podziale na rodzaje placówek opiekuńczych różnice są jeszcze większe. Dom dziennego pobytu akceptuje np. 6,4% respondentów w gminach świętokrzyskich, a tylko 2,4% w gminach podlaskich, hospicjum odpowiednio 5,1% oraz 8,2%. Tradycji pomocy zamkniętej nie dostrzega 9% respondentów w gminach świętokrzyskich i ponad 3 razy więcej, tj. 30,6% w gminach podlaskich, nie wyobraża sobie chętnych do zamieszkania w takim domu 1,3% osób w gminach świętokrzyskich oraz 17,6% w gminach podlaskich. Różnice w opiniach starszych respondentów kształtują się też pod wpływem sytuacji rodzinnej.

Na pytanie o to, czy reprezentant sam przeniósłby się do domu rencisty, co trzeci człowiek stary odpowiedział, że tak, a znaczna większość, że nie. Częściej odpowiedzi pozytywne udzielały osoby samotne, co potwierdzają poniższe dane.

Tabela 7
Chęć zamieszkania ludzi starych w domu rencisty (% odpowiedzi)

Czy przeniósłby się	Mieszkający bez rodziny	Mieszkający z rodziną
Tak	39,7	24,7
Nie	60,3	75,3

Respondenci skłonni do zamieszkania w domu rencisty wysuwają cztery argumenty na poparcie swego stanowiska.

Po pierwsze, w sytuacji przymusowej: „*Gdyby nie było innego wyjścia. Jak nie dam rady sama. Gdybym była obłożnie chora. Gdybym była ciężarem dla rodziny. Jeszcze nie teraz, bo inni mają znacznie gorzej*”.

Po drugie, dla ułatwienia życia: „*Marzę o takim domu. Wszystko by mi tam zrobili. Żeby mieć opiekę na starość. Nikt mi z rodziny nie może*

pomóc. Z miłą chęcią, jeśli by przyjęli. Pracuję tu jak gospoś, a tam miałabym wszystko zapewnione. Nie chcę być rodzinie kulą u nogi”.

Po trzecie, to jest dobre dla samotnych, z możliwością powrotu: *„Gdybym została sama na świecie. Gdybym nie miała rodziny”.*

Po czwarte, w ucieczce przed rodziną patologiczną: *„Jakby mnie rodzina wygnała z domu. Uwolnię się od awantur. Syn pije alkohol od Ruskich, chcę uciec od tego pijaka”.*

We wszystkich argumentach przewija się słowo: rodzina. Występuje to słowo jako oparcie, którego brak zmusiłby do szukania opieki w instytucji zamkniętej. Występuje też jako zagrożenie. Rzecz znamienna, że i na liście przyczyn niechęci przeniesienia się do domu rencisty słowo rodzina przejawia się tak samo. Argumenty „przeciw” są wyraźniej określone. Możemy je zdefiniować jako walor życia rodzinnego, obawa o wysokie koszty, poczucie przynależności do swej małej ojczyzny, potrzebą roztoczenia opieki nad innymi członkami rodziny, wysoka ranga swobody w systemie wartości.

Walor życia rodzinnego zawiera się w słowach: *„Mam dobrą rodzinę. Wolę być z rodziną. Dzieci by mnie nie puściły. Wśród swoich jest najlepiej”.*

Obawa o koszty ma podwójny wymiar, a mianowicie jako opłata: *„mam małą rentę, a 70% zabiorą”* i jako uszczerbek dla pozostałej rodziny: *„przecież ja ich utrzymuję z emerytury”.*

Mała ojczyzna dla wielu respondentów to po prostu: *„Mój ogródek i moje zwierzęta. Mój własny dom i moje gospodarstwo. Tu zakorzeniony jestem jak stare drzewo w wielkim lesie. Tylko w swoim obejściu człowiek czuje się pewny”.*

Potrzebę opiekuńczości wymieniają głównie kobiety: *„Pomagam córce w nieszcześciu, co by zrobiła beze mnie. Muszę się opiekować chorym mężem”.*

Poczucie wolności i niezależności sprawia, że: *„Wolę umrzeć we własnym łóżku. Tu jestem u siebie”.*

Pomoc społeczna stanowi jeden z podsystemów polityki społecznej. Na wsi pomoc zamknięta jest stosowana w małym zakresie. A jak jest z pomocą otwartą? W stosunku do osób starszych, które posiadają renty bądź emerytury, nie stosowana jest wcale, poza sporadycznymi przypadkami osób samotnych. Na terenie całej rozległej gminy Drohiczyn na 39 wsi w dokumentach Ośrodka Pomocy Społecznej można odnaleźć informację o 22 rodzinach wielodzietnych, 14 niepełnych, 4 z dzieckiem kalekim, 70 samotnych matek. Tylko bowiem te rodziny są zakwalifikowane do korzystania z pomocy. Wśród osób starszych można tu wyodrębnić 39 mieszkających samotnie. I one jednak nie podlegają pod kryteria finansowego wsparcia, ponieważ otrzymują własne renty bądź emerytury. Na ogół dalsza rodzina lub sąsiedzi

sprawują nad nimi opiekę. Jeśli natomiast brak i takiej opieki, ośrodek rozpoczyna starania o przeniesienie ich do domu pomocy społecznej na terenie sąsiedniej gminy, oczywiście za ich zgodą i przyzwoleniem. Na 46 wsi na terenie gminy Siemiatycze ludzie starsi stanowią 18,1% ogółu mieszkańców. Samotnych jest jednak jeszcze mniejszy odsetek niż w Drohiczynie, ponieważ nieco chętniej przenoszą się do domu pomocy, który istnieje w tej gminie.

Okazuje się więc, że ludzie starsi na wsi mogą ubiegać się o umieszczenie w domu pomocy tylko wtedy, jeśli nie mają żadnej rodziny. Pomoc otwarta, sprowadzająca się w rejonach rolniczych do finansowego wsparcia, dotyczy natomiast tylko tych, którzy nie mają żadnych dochodów w postaci renty bądź emerytury. Ta dwustopniowa selekcja spycha w zasadzie na margines ogromną większość osób w wieku podeszłym. Warto odwołać się do doświadczeń tych krajów europejskich, które znajdują się na znacznie wyższym poziomie rozwoju ekonomicznego, ale problemy starzenia się ludności i ich wielostronne konsekwencje objawiają się tam z nie mniejszą siłą.

Doświadczenia wybranych krajów

Polityka ochrony i protekcji osób starszych nie wszędzie nadała za zmianami gospodarczymi. W układzie porównawczym trzy kwestie zasługują na omówienie.

Po pierwsze, nie ma w UE jednolitego modelu socjalnego. Część państw pod wpływem uregulowań amerykańskich szuka głównie rozwiązań komercyjnych. W pozostałych państwach istnieją też różne orientacje. W Niemczech np. kładzie się akcent na solidarność narodową, a we Francji na solidarność rodzinną.

Po drugie, nie cezurą wieku emerytalnego jest głównym wyznacznikiem prawa do ochrony, ale tzw. zależność. Pojęcie to obejmuje osoby przewlekłe chore, niepełnosprawne fizycznie bądź psychicznie, bardzo stare – te bowiem właśnie, niezależnie od ich dochodu i sytuacji rodzinnej, nie są w stanie prowadzić egzystencji bez pomocy osób lub instytucji. Kwestia ich dochodu może być traktowana tylko jako kryterium uzupełniające. Chodzi bowiem w gruncie rzeczy o przeciwdziałanie wykluczeniu, które pozbawia jednostkę „zależną” niezbywalnego prawa do integracji społecznej. W tym podejściu można powoływać przykład Szwecji, Francji, Niemiec, Holandii i Belgii.

Po trzecie, w działalności pomocowej, niezależnie od uznanej opcji kierunkowej i realizowanego modelu, na ogół bierze się pod uwagę całokształt działalności socjo-sanitarnej, a nie tylko medycznej bądź tylko ekonomicznej.

Szwecja ma jeden z najwyższych w świecie wskaźników osób starszych, a równocześnie ograniczoną proporcję osób dyspozycyjnych do udzielania wsparcia nieformalnego z tej prostej przyczyny, że 81% kobiet pracuje zawodowo poza domem. Państwo szwedzkie (co należy rozciągać i na inne Kraje Rady Nordyckiej: Danię, Norwegię, Finlandię, Islandię) bierze na siebie pełną odpowiedzialność za zapewnienie równego dostępu do wszystkich świadczeń każdego obywatela, niezależnie od miejsca pobytu na wsi czy w mieście. Wszelkie usługi są finansowane z funduszy publicznych i świadczone jak najbliżej miejsca zamieszkania osoby zależnej. Dzięki tej znakomite zagwarantowanej pomocy otwartej zmniejsza się koszty na budowę i utrzymanie wszelkiego typu zakładów zamkniętych (szpitale, domy rencisty, placówki dziennego pobytu, noclegownie, hospicja). Dominuje bowiem koncepcja zatrzymania człowieka, skazanego na zależność, jak najdłużej w jego naturalnym środowisku.

Usługi są świadczone przez kwalifikowany i dobrze wykształcony personel. Sektor pomocy socjo-medycznej obejmuje 10-15% miejsc pracy w Szwecji, a potencjalne zatrudnienie szacuje się na 500 tys. osób [Delpérée, 2000]. Działalność ta zapobiega podziałowi na ludność czynną i bierną, ponieważ nawet niepełnosprawni, a więc zależni, mogą w równym stopniu uczestniczyć w społecznej integracji, nie podlegając społecznemu wykluczeniu.

Główną zasadą systemu szwedzkiego jest dostęp wszystkich do usług jednakowej jakości, które to usługi są postrzegane jako sposób poprawy jakości życia. Realizacja tezy „każdy według swoich możliwości, a każdemu według jego potrzeb” sprawia, że ludność jest gotowa płacić większe podatki, by korzystać z lepszej opieki.

Zbliżeniem usług do pacjenta jest wzorowa organizacja placówek prowadzących wykłady dla osób starszych, wśród których znaczną część stanowią „zależni”. Placówki te mają obowiązek dostarczania podopiecznym medykamentów do ich domu. W 1989 r., w związku z postępującym procesem starzenia się ludności i wysokim wskaźnikiem zatrudnienia kobiet, wprowadzono płatne urlopy na opiekę nad „zależnym” członkiem rodziny, gdy zaistnieje taka potrzeba, i w terminalnej fazie życia. Koszty pokrywa system zabezpieczenia społecznego. Koszty usług długoterminowych pokrywa gmina lub powiat, regulując wysokość podatków lokalnych. Jeśli stan zdrowia osoby starszej wymaga stałej opieki, gmina zatrudnia członka tej rodziny na stanowisku płatnej opiekunki. Wzrost liczby osób „zależnych” powoduje zwiększanie się rozmiaru usług domowych, co z kolei rzutuje na rozwój sieci pomocy nieformalnej. Akcent kładzie się więc w polityce starości na komplementarność usług formalnych i nieformalnych.

Holandia uznaje zasadę solidarności narodowej, a nie zawodowej ani rodzinnej. Wprowadzono tam pojęcie „usługi na miarę”, co oznacza, że nie każdy ma prawo do wszystkich usług, ale dostosowuje się je do sytuacji danej osoby i do możliwości finansowych władz lokalnych. Ta zasada sprzyja obniżaniu kosztów budżetu publicznego, rozwijania do maksimum potencjału samopomocy i pozwala osobom niepełnosprawnym z racji na wiek pozostawać jak najdłużej w środowisku rodzinnym, przy zachowaniu wszystkich więzi społecznych.

Obligatoryjne ubezpieczenie społeczne obejmuje każdy rodzaj niesprawności w domu i w instytucji, niezależnie od wieku, zasobów materialnych i rodzaju choroby. Odpowiedzialność ciąży na władzach centralnych, które wyznaczają ogólny kierunek działania, przekazując realizację władzom prowincjonalnym i lokalnym. W ramach decentralizacji władze lokalne pokrywają wydatki na pomoc medyczną, sanitarną i socjalną.

Wobec wzrostu kosztów opieki zdrowotnej powołano komisję Dekker’a, która zaleciła powrót do ubezpieczeń częściowych z pewnym elementem komercyjnym. Proponowano zredukować rolę państwa w zakresie szpitalnictwa. Komisja zaleciła też zabezpieczenie podstawowe całej ludności w towarzystwach ubezpieczeniowych o charakterze komercyjnym.

Pewną specyfiką holenderską są usługi eksternistyczne, mające na celu zmniejszenie obciążeń finansowych państwa przez substytucję kosztów pobytu w szpitalu lub innej placówce zamkniętej, opiekę domową personelu lekarskiego i pielęgniarskiego. Istnieje ścisła współpraca profesjonalistów i wolontariuszy. Aktualnym problemem jest starzenie się członków obu tych kategorii i rekrutacja nowych uczestników. Pomoc formalna wspierana jest pomocą nieformalną ze strony współmałżonków, dzieci, krewnych, sąsiadów, przyjaciół, znajomych, pomocnic domowych i pielęgniarek gminnych. Okazuje się, że głównymi klientami pomocy są starsze kobiety samotne, słabo wykształcone, o niskich dochodach. Ta grupa ryzyka wymaga wsparcia nieformalnego w postaci grup samopomocy.

Warto wspomnieć o próbach przyjęcia koncepcji szwedzkiej o nazwie „czas pomocy”. Chodzi o to, by każdy obywatel po ukończeniu 18. lat był zobowiązany do przeznaczenia części czasu wolnego na działalność samopomocową. Wolontariat rozumiany jako służba cywilna, obejmująca dziewczęta i chłopców, służy ograniczeniu roli państwa. W świetle tych prób należy stwierdzić, że polityka ochrony osób zależnych polega na dostosowaniu mieszkań do określonych sytuacji i na ścisłej współpracy z dobrze wykształconym personelem oraz na gwarancji, że instytucje wyspecjalizowane są zawsze w stanie udzielić pomocy w razie rzeczywistej potrzeby.

We Francji demograficzna „bomba zegarowa” tyka nieustannie. Za 10 lat ponad 4 mln obywateli Francji przekroczy 85 lat, co stawia nowe proble-

my przed polityką starości, zwłaszcza w zakresie ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Normalna składka na zdrowie wynosi 7-8 proc. (wprowadzona została za czasów premiera Rocarda), ale dodatkowa składka specjalna na podtrzymanie systemu opieki zdrowotnej. Francuzi opłacą więc 13-15% podatku od zarobków na swoją służbę zdrowia. Mimo to wydatki na leczenie indywidualne wzrosły w ciągu kilku lat od 1998 r. o 22%, a więc z 76,7 mld euro do 95,3 mld euro. Koszt utrzymania szpitali wzrósł w tym czasie o 16% i z 41,9 mld do 49,4 mld euro. Deficyt budżetu na te wydatki w ubiegłym roku oszacowano na 10 mld euro [Ostrowski, 2003].

Na 2,1 mln osób, które przekroczyły 85 lat, co najmniej 210 tys. (czyli 10%) nie ma w ogóle dzieci, a dalsze 10% ma dzieci mieszkające daleko, za granicą. W domach starców mieszka około 9% osób powyżej 80 roku życia, podczas gdy w krajach skandynawskich 18%. System zabezpieczenia społecznego koncentruje się więc na pomocy otwartej. Niektóre usługi ze względu na swój rozmach mogą wręcz budzić zdumienie, np. współfinansowanie wczasów odchudzających czy domy ogniska na terenach wiejskich przyjmujące wnuków w okresach wakacji, by utrzymać więź między pokoleniami.

System francuski polega na wyraźnym oddzieleniu sektora medycznego, sanitarnego i socjalnego, opierając się na systemie ryczałtów. Zastrzeżenia budzi jednak pewna nierówność w traktowaniu jednych według stanu ich potrzeb, a innych według stanu posiadania upoważniającego do przyznania określonego ryczałtu. W kraju, gdzie prawa socjalne są prawami fundamentalnymi, system generujący pewne wyłączenia jest źle przyjmowany przez opinię powszechną. Ryczałt nie obejmuje wszystkich aspektów niesprawności. Świadczenia są racjonowane do górnej granicy określającego ich rozmiar ryczałtu, albo wydatki są ograniczane na pokrycie niektórych usług, np. ceny zakwaterowania w domu pomocy.

System ryczałtów i częściowe obciążanie beneficjentów kosztami świadczeń i usług osłabia solidarność rodzinną. Ludzie starsi, którzy nie są w stanie z bieżących dochodów pokryć kosztów, mają dwie możliwości: obciążyć hipotekę spadku przeznaczoną dla następców albo skłonić rodzinę do obowiązku alimentacji. Oba rozwiązania są niekorzystne z punktu widzenia relacji międzypokoleniowych i osłabiają solidarność rodzinną.

We Francji, uznawanej przez wieki za kraj rolniczy, kilka pokoleń mieszkało wspólnie pod jednym dachem. W tym zakresie nastąpiły ogromne zmiany. Od XIX w. podwoiła się długość życia i wzrosła długowieczność.

W badaniu przeprowadzonym na zlecenie Krajowej Fundacji Gerontologicznej odkryto, że w ustalaniu drzewa genealogicznego rodzin termin „dziadek” pochodził z 1050 r., „pradziadek” z 1315 r., a „prapradziadek” z 1522 roku. Na progu trzeciego tysiąclecia ujawniono ten nowy fenomen współ-

czesnego społeczeństwa, a mianowicie – wielopokoleniowość. Zasygnalizowano, że istnieje 3300 rodzin, które w linii prostej składają się z pięciu generacji. Ponad połowa, tj. 1600, została poinformowana o ich genealogii, co pozwoliło na wybór losowy populacji badanej. Na kwestionariusz skierowany do 1200 rodzin, do marca 2000 r. odpowiedziały 503 osoby, co stanowi satysfakcjonujący wskaźnik odpowiedzi. Dodatkowo, wykorzystując wyniki spisu powszechnego z 1999 r. (opracowane w maju 2001 r.), liczbę pradziadków oszacowano na 30 000. Wstępne omówienie wyników pozwala na określenie przeciętnego wieku każdej z żyjących pięciu generacji, a więc 2 lata dla pokolenia dzieci, 27 lat dla ich rodziców, 51 lat dziadków, 71 lat pradziadków i 93 lata prapradziadków. Bardziej szczegółowa analiza danych może być podstawą diagnozy potrzeb leczniczo-opiekuńczych populacji dziadków, pradziadków i prapradziadków we Francji, ze zwróceniem uwagi na wieś [Arfeux-Vaucher, 2002].

Z punktu widzenia ustawodawstwa, nie ma różnic międzyśrodkowiskowych. Na skalę gmin podejmuje się działania, by różnice nie istniały faktycznie, a nie tylko prawnie. Tam więc, gdzie pacjent starszy, nie ma możliwości wykupienia przepisanych w nocy przez lekarza medykamentów, np. na wsi w niedzielę, może zwrócić się telefonicznie do komisariatu żandarmerii, a żandarm zobowiązany jest zdobyć i dostarczyć lekarstwo.

Pielęgniarki domowe funkcjonujące w każdej gminie, przemieszczają się na wezwanie w najbardziej odległe zakątki. Ta powszechna usługa ma określony taryfikator (dane z kwietnia 2003 r.): opieka nad chorym od 17 do 23 godz. – 9 euro, od 23 do 5 rano 19 euro (czyli ok. 85,5 zł). Do tego dolicza się koszty dojazdu na równinie 0,3 euro za 1 km, w górach – 0,45 euro, a pieszo lub na nartach 3,65 euro za 1 kilometr.

Wydłużenie okresu opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze pozwoliło na podniesienie emerytur. Zmalał więc wskaźnik ubogich wśród ogółu ludności. Dawniej stanowili oni częściej niż obecnie klientów pomocy społecznej, podobnie jak na wsi w Polsce. Do tej kategorii biorców należą tylko osoby najstarsze, które krócej opłacały składki, oraz pewna grupa osób samotnych, które z różnych przyczyn utraciły własne mieszkanie. Samotność, trudności materialne, nieuregulowana sytuacja rodzinna i mieszkaniowa oto powody ubiegania się o pomoc społeczną, która występuje najczęściej w dwóch formach: schronisk dla bezdomnych i rozdawnictwie bezpłatnych ciepłych posiłków. Zrealizowana w 2001 r. ankieta wśród 4000 biorców tych dwóch rodzajów świadczeń ujawnia, że ich struktura społeczna różni się wyraźnie od struktury całej populacji ocenianej na podstawie spisu powszechnego. Różnica polega na mniejszej proporcji osób starszych, na znacznej przewadze mężczyzn (82%) nad kobietami (18%), a także na większym udziale osób samotnych [Marpset, 2002].

Belgia ma system podobny do Francji, oparty jednak w większym stopniu na współdziałaniu rodzin. Ponoszą one coraz więcej kosztów w ramach pokrycia deficytu zabezpieczenia społecznego.

W Niemczech w stosunku do osób starszych priorytetem jest także utrzymanie ich w środowisku domowym. Każdy ma prawo wyboru między domem własnym a zakładem. W latach dziewięćdziesiątych liczbę zależnych oszacowano na 1,6 mln, z czego dwie trzecie, a więc ponad milion, korzystało z opieki formalnej w domu. Ta forma pomocy społecznej uważana jest za najtańszą, a równocześnie za najbardziej humanitarną. Obowiązek zapewnienia całego wachlarza usług socjalnych spoczywa na gminach.

Specyfiką niemiecką są ubezpieczenia pielęgnacyjne. Wprowadzono je w 1995 r. jako odrębny dział ubezpieczeń społecznych rolników, obok wypadkowych, emerytalno-rentowych, chorobowych. Ma ono na celu wspieranie gotowości do pielęgnacji i opieki przez zawodowe i honorowe siły pielęgniarские, jak też przez członków rodziny, sąsiadów i grupy samopomocowe. Przyjęto jako zasadę prymat prewencji i rehabilitacji przed terapią, pierwszeństwo opieki domowej przed stacjonarną, samoodpowiedzialność ubezpieczonych, samookreślenie żyjących w niedostatku, a potrzebujących pielęgnacji, różnorodność instytucji opiekuńczych, którymi są placówki użyteczności publicznej, prywatne i powszechne przedstawicielstwa. Obowiązkowi ubezpieczenia pielęgnacyjnego podlegają wszystkie osoby, które należą do ubezpieczenia chorobowego, a więc także rolnicy i członkowie ich rodzin, rolnicy dożywotnicy, robotnicy rolni, biocyzy zasiłków dla bezrobotnych i zasiłków sezonowych, a także świadczeniobiorcy pomocy na starość. Wszystkie wydatki są pokrywane solidarnie przez składki. Są one dodatkiem do składki w kasie chorych. W ubezpieczeniu chorobowym rolnicy płacą poza składkami od dochodu z rolnictwa i leśnictwa składki od renty bądź emerytury, a także od ewentualnego dochodu z pracy zarobkowej poza rolnictwem. Zgodnie z kodeksem socjalnym, potrzebującymi opieki są „osoby, które z powodu choroby fizycznej, umysłowej, psychicznej czy opóźnienia w rozwoju i niepełności potrzebują pomocy w znacznym stopniu przy zwykłych, regularnie powtarzających się czynnościach codziennego życia na trwałe, czyli co najmniej na sześć miesięcy”.

Kryterium ustalenia wymiaru świadczeń jest częstotliwość potrzeby pomocy określanej według trzech stopni: potrzebuje pielęgnacji, bardzo potrzebuje pielęgnacji, bezwzględnie potrzebuje pielęgnacji. Pierwszy stopień oznacza opiekę domową, drugi – półstacjonarną, a trzeci – pełną stacjonarną. Opieka domowa obejmuje usługi pielęgnacyjne, za które przysługuje opłata miesięczna, zróżnicowana w zależności od tych stopni. Półstacjonarna pielęgnacja dzienna i nocna wchodzi w grę wtedy, jeśli opieka domowa jest niewystarczająca. W razie urlopu lub choroby pielęgniarzki, podopiecznemu przysługuje zastępstwo.

Oceniając pozytywnie doświadczenia niemieckie, francuskie czy szwedzkie, wprowadzono do naszej ankiety pytanie o to, czy takie pomocnice są potrzebne w Polsce.

Tabela 8
Potrzeba pomocnic domowych dla starszych i niepełnosprawnych (%)

W opinii respondentów	Starszych	Młodszych
Tak	85,4	74,8
Nie	12,6	22,4
Inaczej	2,0	2,7

Emeryci częściej niż płatnicy widzą potrzebę pomocnicy domowej, zwłaszcza gdy dotyczyłoby to bezpośrednio ich samych. Zastrzegają więc, że są potrzebne dla osób samotnych i dla inwalidów. W pozostałych przypadkach w razie potrzeby opiekę roztacza rodzina. Drugi rodzaj motywacji pozytywnych odpowiedzi dotyczy uznania tej formy, która pomaga: „*uniknąć domu opieki*”. Część respondentów zwracała uwagę na potrzebę pomocy kobietom wiejskim. Instytucja pomocnic domowych ma bowiem do spełnienia dwie funkcje: z jednej strony stanowi ulgę w zajęciach rutynowych obciążających nadmiernie gospodynię, a z drugiej strony jest szansą przeciwdziałania bezrobociu, bo tworzy miejsca pracy w tym sektorze na wzór niemiecki, szwedzki czy francuski. Niektórzy respondenci nawiązują do dobrej tradycji PCK i Kół Gospodyń Wiejskich, które miały w swym programie m.in. usługi na rzecz osób starszych i niedołączonych. Ten nurt wolontariatu istnieje także w programach zachodnich.

Nawet jednak ci najbardziej pozytywnie nastawieni do organizacji tej formy pomocy otwartej, wyrażają wątpliwości, czy jest ona realna, czy ma szanse powodzenia w warunkach polskiej wsi. Te wątpliwości można streścić w kilku zastrzeżeniach: brak pieniędzy, brak zaufania do obcych, brak chętnych do pracy, brak osób samotnych, bo rodzina się opiekuje oraz to, że nie da się porównać polskiej wsi z zagranicą. Rozłożenie proporcji między poszczególnymi przyczynami zależy od wieku respondenta i od struktury społecznej jego rodziny.

Opinie starszych mieszkających samotnie można podzielić dokładnie na trzy równe części. Brak pieniędzy (33,3%) jest wyrażany różnymi słowami: „*Nikt nie chce płacić. Nie stać nas na to. Nikt nie zgodzi się przyjąć bez pieniędzy. Chyba, że rząd by za to płacił*”.

Nie da się w sposób łatwy dokonywać porównań międzynarodowych (33,3%): „*Polska jest krajem biednym. Nie ma nas co porównywać z Zachodem. Po co chwalić Niemców, ja słyszałam, że tam starych wy-*

rzucają z domu. Ja sobie nie wyobrażam takiej pomocy, może prędzej w mieście, ale u nas się to nie przyjmie. Może dopiero jak wejdziemy do Unii”.

Przekonanie o tym, że rodzina się opiekuje i nie ma samotnych wyraża też 33,3% tej kategorii respondentów samotnych: „to jest przecież obowiązek dzieci. Każdy ma swoją rodzinę. Teraz starzy są w cenie, bo mają pieniądze, tu trzymali całkiem zgrzybiałego na wózku, choć mu się już ciało rozpadało. Istnieje także pomoc sąsiadka”.

Inaczej układają się proporcje wypowiedzi w pozostałych grupach respondentów. Starsi mieszkający z rodziną na pierwszym miejscu stawiają brak pieniędzy (37,5%), ale na drugim – brak zaufania do obcych (25,0%), podobnie zresztą jak młodszy, którzy nie mają w swym gospodarstwie domowym osób starszych (22,2%): „Kobieta wiejska nie godzi się na zastępstwo. W małych gospodarstwach człowiek sobie poradzi, a w dużych nie warto trzymać byle kogo. Cudze ręce są lekkie, ale nie użyteczne. Nie zostawiłabym gospodarki na opiece obcych, mogłyby wyrządzić więcej strat niż pożytku. Obce osoby myślałyby tylko o braniu pieniędzy, a nie o robocie. W produkcji mlecznej musi być zatrudniona jedna osoba, a nie z doskoku, każdy zna swoją krowę i umie z nią postępować, by dała więcej mleka”.

Zastrzeżenia do porównań Polski z Zachodem zajmują trzecie miejsce w opiniach starszych mieszkających z rodziną (18,8%), a czwarte wśród młodych bez starszych pod jednym dachem (11,1%). Brak chętnych do pracy najczęściej zauważają młodzi (16,7%) i starsi przy rodzinie (12,5%): „Ludzie ze wsi uciekają. Nikt nie chciałby robić na naszych gospodarstwach. Mimo bezrobocia nikt nie chce ciężko pracować. Woli 6 godzin przesiadzieć w byle jakim urzędzie i nogę na nogę założyć, kawę popijać, a nie po oborach cudzych robić”.

Dla przejrzystości obrazu spróbujmy te różnice poglądów ująć w postaci tabelarycznej.

Tabela 9
Przyczyny negatywnych opinii o pomocnicach domowych (%)

Przyczyna	W opinii starszych		W opinii młodszych	
	samotnych	z rodziną	ze starymi	bez starych
Brak pieniędzy	33,3	37,5	27,3	27,8
Brak zaufania	-	25,0	18,2	22,2
Brak chętnych	-	12,5	9,1	16,7
Brak samotnych	33,3	6,3	36,4	22,2
Nie można porównywać	33,3	18,8	9,1	11,1

Na pytanie o to, kto powinien płacić za taką pomoc, padają cztery rodzaje odpowiedzi, a mianowicie: gmina (50% emerytów i 43,6% płatników), osoba ubezpieczona (18,2% i 16,3%), krewni otrzymujący za to zasiłek (20,3% i 29,3%) oraz inaczej (11,5% i 10,9%). Różnice między opiniami emerytów i płatników nie są zbyt duże. Zaznaczają się one w odniesieniu do krewnych otrzymujących za to zasiłek. Za tą formą optują szczególnie respondenci młodzi mieszkający wspólnie ze starymi (31,7%), podczas gdy starsi, ale bez rodziny, znacznie rzadziej oczekują na pomoc dalszych krewnych, nawet odpłatnie (13,2%). Przy dużym bezrobociu na wsi, przyznanie wzorem niektórych krajów UE zasiłków na pomoc domową lub zatrudnienie członków rodziny, mogłoby stanowić rozwiązanie dla wielu rodzin, z tym jednak, że pociąga to za sobą dodatkową składkę właśnie na ubezpieczenia pielęgnacyjne.

Prof. Barbara Tryfan, socjolog wsi, jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Bibliografia

1. Arfeux-Vaucher G.: Des familles à 5 générations en France. „*Proximologie: premiers études*”, FNG, Paris 2002.
2. Boudreau J., Picoche C.: Trente ans d’action sociale. „*Gérontologie et Société*”, 1997, nr 87.
3. Delpérée N.: Politiques européennes de prise en charge de la dépendance. „*Droit et personnes âgées*”, FNG, Paris 2000.
4. Legendre N.: La situation économique des 80 ans et plus. „*Gérontologie et Société*”, 2001, nr 98.
5. Maisondieu J.: La vieillesse synonyme d’exclusion, „*Gérontologie et Société*”, 2002, nr 102.
6. Marpset M.: Les plus de 5 ans utilisateurs des lieux de distribution de repas chauds. „*Age et exclusion*”, FNG, Paris 2002.

Prognoza demograficzna ludności rolniczej (część II)

Analiza i prognozy rozwoju populacji rolników wskazują, że w całym szeroko rozumianym obszarze rolnictwa brakuje przyszłościowej strategii jego rozwoju. Natomiast taka prognoza może być podstawą dla perspektywicznego planowania działań wielu instytucji związanych z rolnictwem. Podkreślona w opracowaniu przyszłościowa relacja ubezpieczonych i świadczeniobiorców w rolnictwie uzasadnia wykorzystanie niniejszej pracy w ramach działalności KRUS. Wydaje się też, że będzie ona przydatna dla bardzo precyzyjnie analizowanych i planowanych przez instytucje Unii Europejskiej wydatków na dopłaty bezpośrednie do produkcji rolnej i wcześniejsze emerytury rolnicze.

W części pierwszej prognozy,¹ omówione zostały podstawowe przesłanki stanowiące podstawę dla prognozowania rozwoju ludności rolniczej, tj. tej grupy społeczno-zawodowej, która została objęta odrębną częścią Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań i Powszechnego Spisu Rolnego, nie sporządzono natomiast dla niej perspektywicznej prognozy rozwoju. Wydaje się, że taka prognoza będzie potrzebna, gdyż dla tej grupy ludności planowane są w budżetach krajowych i unijnych znaczące wydatki, takie jak np. nakłady na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, dopłaty bezpośrednie do produkcji rolnej i areалу rolnego oraz eksportu produktów pochodzenia rolniczego. Fakt, że w naszym kraju nie było dotychczas prognozy rozwoju

¹ Gocłowski R.: *Prognoza demograficzna ludności rolniczej (część I), Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia*, kwartalnik 1(21)2004, KRUS Warszawa, s. 28-50.

ludności rolniczej, wynika prawdopodobnie stąd, że wykazane w pierwszej części zróżnicowanie i niejednoznaczne zdefiniowanie tej grupy, czyni opracowanie takiej prognozy zadaniem dość trudnym i złożonym. Nie ułatwiają dokonania prognozy na ogół niejednolite opinie odnośnie perspektyw rozwoju naszego rolnictwa. Tak np. część specjalistów od rolnictwa uważa, że polskie gospodarstwa rolne pozostaną rozdrobnione, gdyż taka jest tradycja i przywiązanie do ziemi gospodarstw rodzinnych. Tymczasem wkraczają do rolnictwa: postęp techniczny i konkurencja na rynku rolnym, co wymaga stałego zwiększania, a w szczególności scalania nadmiernie rozdrobnionych działek rolnych, zwiększenia koncentracji areалу rolnego. Wobec takich przesłanek, podjęta w tym artykule próba opracowania prognozy rozwoju ludności rolniczej jest jedynie zapoczątkowaniem tematu, każda zaś nowa opinia lub recenzja w tej sprawie może być cennym przyczynkiem do jego pogłębienia.

I. Podstawy prognozowania ludności rolniczej

Prognozy liczbowe określone w niniejszej pracy oparte są na trzech podstawach:

- pierwsza to tendencje demograficzne przyjęte do rozwoju ludności ogółem (z podziałem na miejską i wiejską),
- druga to zmiany strukturalne, jakie zanotowano w spisach naszego rolnictwa w latach 1996-2002,
- trzecia to efekty wspólnej polityki rolnej w krajach, które wstąpiły do UE.

Każda z tych podstaw ma niekwestionowaną wartość dla prognozowania. Tendencje demograficzne wyznaczają zasadnicze kierunki zmian w rozwoju ludności oraz ich wieloletnie tempo, obrazujące skalę spadku lub wzrostu liczby ludności, a ponadto – zmiany w jej strukturze wiekowej. Zmiany strukturalne wynikające ze spisów rolnych dają podstawę do prognozowania na okres kilkunastoletni takich zmian, jakie przynosi postęp techniczny i poprawa technicznego uzbrojenia miejsca pracy w rolnictwie. Ponadto wyniki spisów dają pogląd na skalę ukrytego bezrobocia w rolnictwie oraz zakres możliwych zmian na wiejskim rynku pracy. Efekty wspólnej polityki rolnej, a zwłaszcza działanie takich jej instrumentów jak renty strukturalne, dopłaty bezpośrednie do areálu i produkcji rolniczej oraz aktywne działania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, pozwalają prognozować spadek liczby ludności rolniczej na okres co najmniej najbliższego dwudziestolecia.

Wydaje się, że trzy podstawy prognozowania można uznać za najbardziej wiarygodne filary prognozy i na ich podstawie konstruować odpowiednie warianty rozwoju ludności rolniczej. Taka konstrukcja prognozy wymaga syntetycznego przeanalizowania materiałów, jakie zawiera każdy filar, i wyłonienia na tej podstawie najbardziej trafnych wniosków.

1. Tendencje demograficzne

Podstawowe tendencje decydujące o rozwoju ludności to: tworzenie rodzin, dzietność, trwanie życia i migracje. W ostatniej dekadzie ubiegłego wieku tendencje te dość istotnie zmieniły strukturę naszego społeczeństwa, dając podstawę do następującego prognozowania. Tworzenie rodzin w minionym okresie zostało znacznie osłabione. Przeciętny wiek, w jakim kobiety zakładają pierwszy związek małżeński, zwiększył się z 22. do 24. lat, a jednocześnie zmalał odsetek kobiet, które w ogóle wychodzą za mąż – z 95% do 80%. Przewiduje się, że w dalszych latach przeciętny wiek kobiet wychodzących za mąż będzie nadal wzrastał do 26 lat, zaś odsetek kobiet wychodzących za mąż będzie ulegał poprawie i wzrośnie z 80% do ok. 87%. Kolejne echo wyżu demograficznego, przypadające na lata 2006-2008, również przyczyni się do wzrostu liczby zawieranych małżeństw.

Dzietność zmniejszyła się z przeciętnej, wynoszącej 2,3 w roku 1980, do 1,4 w roku 2002, zaś przeciętny wiek kobiet rodzących dzieci zwiększył się z 25 do 27 lat. Przewiduje się, że wiek ten nadal będzie wzrastał do 29 lat w roku 2015, przy nieznacznie wzrastającym współczynniku dzietności. Będzie to oznaczać, że współczynnik reprodukcji ludności, który wynosi obecnie 68%, obniży się jeszcze do 63% w 2005 r., po czym będzie wzrastał i w końcu ćwierćwiecza ustabilizuje się na poziomie 78%. Oznacza to, że z pokolenia na pokolenie ludność Polski będzie się zmniejszać.

Trwanie życia, wzrastające u nas od siedmiu lat, wynosi obecnie 70 lat dla mężczyzn i 77 lat dla kobiet. Prognoza przewiduje dalszy spadek umieralności, zwłaszcza w wieku średnim, jednak nie tak szybki, jak obserwowany w ostatnich latach. Zgodnie z prognozą, przeciętna długość życia wzrośnie w ciągu ćwierćwiecza u mężczyzn o 5 lat (do 74 lat), a u kobiet o 4 lata (do 81 lat). Biorąc pod uwagę prognozy trwania życia w krajach rozwiniętych, oznacza to utrzymanie się w tym zakresie dużego opóźnienia Polski.

Migracje zagraniczne ulegają stałemu zmniejszeniu. Przewiduje się, że niewielka nadwyżka emigracji nad imigracją utrzyma się do 2005 r. Po przystąpieniu Polski do UE napływ ludności do nas może nieznacznie wzrosnąć, przez co saldo migracji zagranicznych stanie się minimalnie dodatnie.

W bilansie całego ćwierćwiecza wielkości imigracji i emigracji powinny być wyrównane.

Rezultatem tych zmian będzie to, że przyrost naturalny, aktualnie zerowy, stanie się dzięki rocznikom wyżowym dodatni przez okres do 2018 r., po którym będzie systematycznie malał. Systematyczny też będzie proces starzenia się społeczeństwa. Nadwyżka młodzieży nad ludźmi starszymi będzie utrzymywać się do roku 2018, po czym liczba ludzi starszych będzie systematycznie przerastać liczbę młodzieży.

Liczba ludności w wieku produkcyjnym, wynosząca obecnie 23 mln osób, będzie wzrastać w najbliższym dziesięcioleciu aż do 25 mln, po czym od roku 2010 zacznie się zmniejszać i pod koniec ćwierćwiecza będzie liczyć 22 mln osób, zmiany te będą przy tym dotyczyły głównie wieku mobilnego. Ogólna liczba ludności do roku 2010 zmniejszy się o 300 tys., po czym proces spadkowy zostanie nieco spowolniony do roku 2015, a następnie powtórzy się i na ćwierćwiecze doprowadzi liczbę naszej ludności do poziomu 36,6 mln osób. Procesy powyższe będą bardziej łagodne dla ludności wsi i w podobny sposób będą decydowały o rozwoju ludności rolniczej.

W tabelarycznym ujęciu zmiana ta będzie kształtować się następująco:

Tabela 1
Prognoza demograficzna GUS do 2030 r.

Wyszczególnienie	2002 r.	2010 r.	2020 r.	2030 r.
Ludność ogółem (w mln osób), w tym:	38,2	37,9	37,2	35,7
ludność wiejska	14,6	14,8	15,1	15,2

Prognoza nie uwzględnia zmian wynikających z nabywania praw miejskich i stąd mogą wynikać pewne zaawyżenia. Zrównywać się będą tendencje zmian demograficznych dotyczące małżeństw, dzietności, długości życia i przyrostu naturalnego. Oznacza to, że dla ludności rolniczej można założyć takie same przesłanki rozwoju demograficznego, jak dla grup wymienionych w tabeli.

Porównanie wyników dwu ostatnich spisów rolnych (1996 i 2002) wykazało znaczny postęp w zakresie koncentracji produkcji rolnej w większych gospodarstwach (20% gospodarstw dostarcza 80% produkcji towarowej) oraz znaczący wzrost technicznego uzbrojenia pracy w rolnictwie. Równocześnie też poprawie uległy warunki socjalno-bytowe ludności wiejskiej

(w szczególności w zakresie mieszkalnictwa i wyposażenia mieszkań), a front budownictwa mieszkaniowego na wsi okazał się większy i bardziej dynamiczny niż w mieście. Odpowiedzi respondentów w sprawie nadwyżek siły roboczej w gospodarstwach rolnych wykazały zmniejszenie się skali bezrobocia ukrytego. Zdecydowanie też zwiększył się front robót związanych z infrastrukturą wsi. Zmiany te pozwalają założyć na okres dziesięciolecia, tj. do roku 2010 (a nawet 2015) utrzymanie się tendencji zmniejszania liczby ludności rolniczej w tempie 1,5%-2,0% średniorocznie. Oznacza to, że wariant prognozy oparty na tych założeniach będzie zakładał znacznie szybsze tempo spadku liczby ludności rolniczej, niż wariant oparty wyłącznie na tendencjach demograficznych.

Wdrażanie zasad wspólnej polityki rolnej, jak wykazała analiza, przyniosło we wszystkich krajach Unii Europejskiej zmniejszenie liczby rolników (ludności rolniczej) w granicach 50% w okresie dwudziestolecia, tj. w tempie 2,5% średniorocznie. Fakt, że od roku 2005 będziemy stosować instrumenty wspólnej polityki rolnej, pozwala założyć podobne, ale nieco łagodniejsze, tempo spadku liczby ludności rolniczej. Złagodzenie tempa spadku podyktowane jest tym, że w Polsce – w odróżnieniu od dotychczasowych członków Unii Europejskiej – nie wszyscy rolnicy będą objęci instrumentami wspólnej polityki rolnej. Chodzi tu o właścicieli działek rolnych do 1 ha i właścicieli zwierząt hodowlanych, a także tych rolników, którzy nie wypełniają wymaganych w tym zakresie dokumentów. Działanie zasad wspólnej polityki rolnej będzie się umacniać w miarę upływu czasu potrzebnego rolnikom na przystosowanie się do nowych warunków i dlatego główne efekty tego działania zakłada się na dalsze lata, tj. po roku 2010. Łącznie jednak wszystkie trzy podstawy (filary) prognozowania będą działać w jednakowym kierunku obniżenia liczby ludności rolniczej, natomiast siłę ich oddziaływania uwidocznia trzy wyodrębnione warianty prognozy.

II. Warianty prognozy rozwoju ludności rolniczej

1. Idea wariantowego ujęcia prognozy

Prognoza demograficzna GUS, niezależnie od tego, że jest jedną z trzech przesłanek przyjętych za podstawę prognozowania rozwoju ludności rolniczej, to jednocześnie stanowi wzorzec konstrukcyjny do jej opracowania. Robocze konsultacje z autorami prognozy GUS znacząco ułatwiły opraco-

wanie niniejszego artykułu. Przyjęcie za podstawę prognozowania trzech przeanalizowanych w części I przesłanek, dało podstawę do opracowania trzech wariantów prognozy opartych na tych przesłankach.

Ilościowe wskaźniki ludności związanej z rolnictwem i ludności rolniczej w poszczególnych wariantach (W1, W2, W3) przedstawiają się następująco:

Tabela 2
3-wariantowa prognoza rozwoju ludności rolniczej

Wyszczególnienie (dane w tys. osób)	2002 r.	2010 r.	2015 r.	2020 r.	2030 r.
W 1.					
Ludność związana z rolnictwem	10 474	10 150	9 900	9 500	9 000
Ludność rolnicza	4 031	3 800	3 700	3 500	3 200
W 2.					
Ludność związana z rolnictwem	10 474	9 200	8 500	8 200	7 800
Ludność rolnicza	4 031	3 550	3 260	3 000	2 800
W 3.					
Ludność związana z rolnictwem	10 474	8 380	7 300	6 380	5 500
Ludność rolnicza	4 031	3 220	2 800	2 440	2 100

Zgodnie z przyjętymi założeniami, podstawę danych w poszczególnych wariantach stanowiły:

- w W1 tendencje demograficzne przyjęte w prognozie GUS dla ludności ogółem, z równoczesnym uwzględnieniem niepodważalnych skutków postępu technicznego w rolnictwie,
- w W2 zmiany, jakie zaszły w rolnictwie w okresie 1996-2002,
- w W3 wyniki uzyskane przez kraje UE po wdrożeniu zasad wspólnej polityki rolnej.

Prognozowane w poszczególnych wariantach wielkości różnią się dość znacznie i z tego względu wymagają dodatkowego przeanalizowania.

2. Ocena i uzasadnienie różnic między wariantami

Wariant pierwszy (W1) tylko minimalnie partycypuje w postępie, jaki miał miejsce w rolnictwie w okresie pomiędzy ostatnimi spisami rolnymi i w zasadzie utrzymuje udział ludności związanej z rolnictwem i rolniczej na

niezmienionym poziomie w stosunku do ludności ogółem. Oznacza to, że o spadku ilościowym ludności rolniczej decydowałyby przede wszystkim tendencje demograficzne (wykazane szczegółowo w części I), takie jak: opóźniony wiek zawierania małżeństw i urodzeń pierwszego dziecka oraz zmniejszenie liczby zawieranych małżeństw i znaczące zmniejszenie dzietności; w rezultacie oznacza utrzymywanie się ujemnego przyrostu naturalnego. W tendencjach tych niezwykle trudna do określenia jest skala i kierunek migracji wewnętrznej. Przed transformacją ustrojową był to *exodus* młodzieży ze wsi do miast, bezpośrednio po transformacji pojawił się powrót do gospodarstw tzw. chłoporobotników, zaś w ostatnim okresie między spisami uwidocznił się postęp techniczny w rolnictwie i znaczący rozwój infrastruktury obszarów wiejskich. Zjawiska te wskazują, że przyjęcie za podstawę rozwoju demograficznego ludności rolniczej wyłącznie ogólnonarodowych tendencji demograficznych czyni wariant pierwszy zbyt zachowawczym, nie kompensującym zdarzeń techniczno-ekonomicznych zachodzących na wsi i w rolnictwie. Z tego też względu byłby on bardziej wiarygodny kilka lat temu, tj. w okresie powrotu do gospodarstw, tych rolników, którzy utracili pracę w mieście. Obecnie zaś wydaje się zbyt zachowawczy.

Wariant drugi (W2) jest bardziej wiarygodny zwłaszcza w bliższej perspektywie, tj. do roku 2010, ew. nawet 2015. Chodzi o to, że wykazany w rozdziale II. punkt 2. postęp techniczny w rolnictwie i szeroko otwarty front robót budowlanych i infrastruktury wsi, będzie stwarzał możliwość przeniesienia pracy żywej z rolnictwa do innych działów gospodarki narodowej. Przeniesienie to nie musi oznaczać ponownego odpływu ludności ze wsi do miast. Chodzi o to, że wieś polska jest w porównaniu z krajami rozwiniętymi Europy „przeładowana” ludnością rolniczą. W Polsce na trzech mieszkańców wsi – dwóch jest rolnikami, podczas gdy w np. w Niemczech, Francji czy Belgii tylko co 4-5 mieszkańców wsi utrzymuje się z pracy w gospodarstwie rolnym, zaś pozostałe 75-80% mieszkańców wsi zajmuje się handlem i obsługą rolnictwa oraz szeroko rozumianymi usługami dla ludności, w tym utrzymaniem i rozbudową infrastruktury obszarów wiejskich. Jak wykazała analiza, w okresie między spisami rolnymi (tj. 1996-2002) ludność rolnicza zmniejszyła się o 27% (ludność związana z rolnictwem o 11%) przy niezmienionej liczbie mieszkańców wsi i równocześnie zwiększonym budownictwie i infrastrukturze wsi. Oznacza to przejście rolników do pracy w innych działach gospodarki bez emigrowania ze wsi. Istotnym jest, że zmiany odbywały się w okresie rosnącego bezrobocia i malejącego tempa rozwoju gospodarczego. W okresie tym rosła liczba rolników ubezpieczonych, zaś malała świadczeniobiorców rolnych, co oznacza, że przyczyną spadku liczby rolników nie były przejścia na emeryturę lub rentę. Wszystko

za tym wskazuje, że główną podstawą spadku liczby rolników w analizowanym okresie był postęp techniczny w rolnictwie i zwiększony front robót na terenie obszarów wiejskich.

Zachodzi pytanie, czy dla potrzeb prognozy można przyjąć ściśle matematyczny rachunek zmniejszenia się liczby ludności w takim tempie, jakie wystąpiło w okresie międzypisowym. Oznaczałoby to, że nadchodzących 25 latach ludność związana z rolnictwem zmniejszyłaby się o połowę, zaś ludność rolnicza o 80%. Takie założenie byłoby nierealne i nie można go przyjąć z następujących powodów:

- okres między spisami, tj. 6 lat, jest zbyt krótki, aby zaistniałe w nim zdarzenie uznać za tendencję stałą,
- fakt, że szereg informacji spisowych pochodzi z niesprawdzalnych odpowiedzi milionów respondentów powoduje, że porównywalność tych informacji nie jest w pełni wiarygodna,
- potwierdzeniem nie w pełni porównywalnych informacji udzielanych na te same pytania po 6 latach, jest rozbieżność między tempem spadku ludności rolniczej (spadek o 27%) i ludności związanej z rolnictwem (spadek o 11%), przy tym dane dotyczące ludności związanej z rolnictwem są bardziej wiarygodne, gdyż bazują na corocznej informacji statystycznej.

Wobec takiej sytuacji prognoza demograficzna ludności rolniczej w wariacie drugim oparta została na tendencjach wynikających z analizy materiałów spisowych, zaś rachunek liczbowy został na tej bazie odpowiednio wypośredkowany. Wartość prognozy wynikającej z wariantu 2 będzie bardziej wiarygodna po skonfrontowaniu z wynikami pozostałych wariantów.

Wariant trzeci (W3) wynika z doświadczenia krajów Unii Europejskiej uzyskanych po wprowadzeniu zasad wspólnej polityki rolnej. Konfrontuje on wyniki takich podstawowych jej elementów, jak renty strukturalne (wcześniejsze emerytury) i dopłaty bezpośrednie. Przy aktualnym wdrażaniu u nas tych elementów polityki rolnej, wartość omawianego wariantu wydaje się bezdyskusyjna. Podnosi ją jeszcze ten fakt, że analiza obejmuje 12 krajów o zróżnicowanym stopniu rozwoju rolnictwa – od zacofanego w Grecji i Portugalii do nowoczesnego w Holandii, Anglii i Niemczech. Ponadto bazuje on na okresach wieloletnich od 1980 do 2000 roku. Analiza w takim przekroju pozwala porównać poziom naszego rolnictwa do uzyskiwanego przez inny kraj w określonym horyzoncie czasowym. Najprościej byłoby założyć powtarzane często przez naszych specjalistów od rolnictwa twierdzenie, że rolnictwo polskie jest w stosunku do zachodnio-europejskiego opóźnione o około 20 lat. Mając za tym wyniki rolnictwa zachodnio-europejskiego za lata

1980-2000, możemy łatwo założyć, jakie uzyskamy zmiany po 20 latach, tj. w roku 2020-2025.

Sprowadzają się one do dwu stwierdzeń:

- pierwsza oznacza, że liczba ludności rolniczej i związanej z rolnictwem zmniejszy się w okresie 20 lat o ponad połowę. Taki wskaźnik zmniejszenia osiągnęły przez 20 lat prawie wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej (tylko nieznacznie mniejszy spadek wystąpił w krajach o bardzo niskim udziale ludności rolniczej w ludności ogółem takich jak: Belgia i Anglia),
- drugie to fakt, że zmniejszenie odbywa się bardzo równomiernie w czasie, tak jakby średnioroczny wskaźnik obniżenia wynoszący 2,5% obowiązywał w każdym roku w jednakowej wysokości. Potwierdzeniem jest to, że w każdym z dwu ubiegłych dziesięcioleci (tj. 1980, 1990, 2000) obniżenie ludności rolniczej wynosiło w poszczególnych krajach Unii Europejskiej w granicach 25%.

Przyjęcie dla naszej prognozy tych dwu podstawowych założeń stwarza solidną i w zasadzie niepodważalną konstrukcję zasadniczego jej projektu. Wynika z niego, że liczba ludności zarówno związanej z rolnictwem, jak i rolniczej, zmniejszy się w nadchodzącym dwudziestoleciu, tj. do roku 2025 o co najmniej 50%, przy tym zmniejszenie to powinno przebiegać względnie równomiernie, tzn. w podobnej skali w poszczególnych latach dzielących nas od lat 2025-2030. W niektórych elementach ten model prognozy wymaga jednak ugruntowania skorygowania o specyfikę różniącą nasze rolnictwo od zachodnioeuropejskiego.

Główne cechy naszej specyfiki to:

- 1) Wyjątkowe rozdrobnienie rolnictwa wyrażające się zarówno niskim arealem przeciętnego gospodarstwa, tj. 8 ha, jak też rozdziałem gospodarstw na drobne i niejednakowo odległe od siebie działki. Z liczby 2916,3 tys. gospodarstw 42,3% stanowiły gospodarstwa z jedną działką, 32,4% z 2-3 działkami, 13,0% z 4-5 działkami, 8,3% z 6-9 działkami i 4,0% z 10 i więcej. Odległość do najdalej położonej w 30,5% gospodarstw nie przekroczyła 2 km, a w 61,0% nie przekroczyła 5 km. Najgorszą sytuację odnotowano w woj. podlaskim, gdzie ok. 5% gospodarstw użytkowało działki oddalone o 15 km i więcej.
- 2) Znaczne zróżnicowanie regionalne rolnictwa, przy czym różnice dotyczą zarówno warunków glebowo-klimatycznych, jak też poziomu techniczno-produkcyjnego gospodarstw i poziomu wykształcenia ich właścicieli.

- 3) Całkowity brak strategii rozwoju rolnictwa powodujący to, że polski rolnik nie ma żadnych przesłanek do planowania rozwoju swojego gospodarstwa, oraz brak zróżnicowanej przestrzennie polityki państwa w stosunku do gospodarstw położonych w zróżnicowanych warunkach przyrodniczych.

Ta ostatnia cecha utrudnia też prognozowanie rozwoju ludności rolniczej, czyniąc ten temat niewdzięcznym i przez to samo unikany przez demografów. Wobec braku możliwości oparcia prognozy demograficznej na planowanej strategii rozwoju rolnictwa pozostaje zastąpienie jej rzeczywistymi zdarzeniami, jakie miały miejsce w rolnictwie w latach poprzedzających czasokres prognozy. Najważniejsze z nich obrazują ostatnie spisy rolne z lat 1996-2002, zaś wynikające z danych spisowych tendencje demograficzne wykorzystane zostały w drugim prognozy.

Analizując wyniki poszczególnych trzech wariantów prognozy można stwierdzić, że każdy z nich zawiera elementy zdecydowanie wiarygodne, pozwalające na uznanie projektowanych wielkości rozwoju ludności rolniczej za względnie trafne. Wydaje się, że z każdego wariantu można wyłonić takie niepodważalne przesłanki, jak:

- w wariantcie pierwszym – aktualne tendencje demograficzne,
- w wariantcie drugim – rzeczywisty postęp techniczny w rolnictwie i otwarcie frontu robót w jego otoczeniu,
- w wariantcie trzecim – efekty, jakie przynosi wspólna polityka rolna Unii Europejskiej.

Z dużym prawdopodobieństwem można też przyjąć, że aktualne tendencje demograficzne będą działać w sposób określony przez specjalistów z GUS w całym prognozowanym czasokresie, tj. do 2030 r., natomiast podstawy prognozy przyjęte w wariantcie drugim będą najistotniejsze dla lat 2005-2015, zaś podstawy wariantu trzeciego najlepiej się sprawdzą w drugiej połowie czasokresu prognozy, tj. w latach 2015-2030. Powyższe diagnozowanie wariantów skłania do stworzenia na ich podstawie – jednego „optymalnego” wariantu prognozy.

3. Wariant optymalny

W tym wariantcie prognozy wystąpią dwie zmiany w stosunku wariantów przeanalizowanych w poprzednim punkcie, mające na celu dodatkowe zwiększenie jego wiarygodności. Zmiana pierwsza to skrócenie czasokresu prognozy do roku 2025, tj. o 5 lat mniej niż w wariantach poprzednich.

Podyktowane zostało to celowością zrównania horyzontu czasowego prognozy z czasokresem, w jakim zachodziły zasadnicze zmiany w krajach członkowskich Unii Europejskiej wynikające z wprowadzenia zasad wspólnej polityki rolnej.

Zmiana druga to wzbogacenie prognozy o dwa wskaźniki obrazujące liczbę ludności związanej z rolnictwem i ludności rolniczej w gospodarstwach rolnych o powierzchni powyżej 1 ha fizycznego, a więc po wyeliminowaniu tej części ludności rolniczej, która związana jest z gospodarowaniem tylko na działkach rolnych od 0,1 ha do 1,0 ha lub tylko zajmujących się chowem zwierząt gospodarskich. W tym przypadku chodzi o „oczyszczenie” prognozy z tych rolników, którzy nie będą objęci ani rentami strukturalnymi, ani dopłatami bezpośrednimi, tj. podstawowymi instrumentami wspólnej polityki rolnej. Należy jednak pamiętać, że działek takich jest blisko 1 mln (987 tys. w 2002 r.), zaś ludność, która ma wspólne gospodarstwo wraz z ich użytkownikiem, przekracza 3 mln osób. Tak licznej grupy nie można pominąć i pozostawić własnemu losowi. Jej rozdrobnienie wymaga, aby tym problemem zajęły się skutecznie władze i samorządy terenowe, uzyskując na racjonalne projekty, odpowiednią pomoc ze środków budżetu centralnego i UE.

Projekt prognozy w takim ujęciu przedstawia się następująco:

Tabela 3
Długoterminowa prognoza zmian w strukturze ludności wiejskiej

Wyszczególnienie	2002 r.	2010 r.	2015 r.	2020 r.	2025 r.
1. Wielkości ogółem (z działkami), w tys. osób					
Ludność związana z rolnictwem w % do ogółem ludności	10 474 27,4	8 400 22,2	7 350 19,5	6 400 17,2	5 500 15,0
Ludność rolnicza (tys. osób) w % do ogółem ludności	4 030 10,5	3 220 8,5	2 750 7,3	2 400 6,4	2 100 5,7
2. Wielkości ogółem (bez działek)					
Ludność związana z rolnictwem w tys. osób w % do ogółem ludności	7 457 19,5	6 410 16,9	5 770 15,3	5 080 13,6	4 250 11,6
Ludność rolnicza (tys. osób) w % do ogółem ludności	3 570 9,3	3 100 8,2	2 630 7,0	2 300 6,2	2 000 5,5

Analiza szczegółowych wskaźników wynikających z przedstawionej prognozy potwierdza, że wykorzystano w niej podstawowe elementy pochodzące z trzech wcześniej zaprezentowanych wariantów. I tak:

- Prognoza zakłada znaczący, blisko 50% spadek liczby ludności związanej z rolnictwem i rolniczej. Tendencja spadkowa wynika z każdego wariantu prognozy i uzasadniają ją zarówno badania demograficzne, jak i wyniki ostatnich spisów rolnych oraz doświadczenia krajów Unii Europejskiej.
- Skala spadku w okresie 23 lat (2002-2025) jest głęboka, w pozycjach ogółem (z działkami) wynosi 48%, a po wyeliminowaniu działek rolnych i gospodarstw hodowlanych (bez działek) 46%. Spadek ten jest głębszy od prognoz wynikających z demografii (W1= 20% spadku) oraz wyników powszechnego spisu rolnego (W2=35% spadku), natomiast jest o 2-4 punkty procentowe łagodniejszy od osiągniętego w ubiegłym dwudziestolecu przez kraje Unii Europejskiej.
- Tempo spadku w poszczególnych pięcioletnich okresach jest nieco zróżnicowane, niższe do roku 2010, a w niektórych pozycjach do roku 2015 i w tym okresie wynosi od 1,6% do 2,5% średniorocznie, zaś w latach dalszych wzrasta od 2,6% do 2,8% średniorocznie.

Oznacza to, że założone jest utrzymanie do roku 2010 takiego tempa spadku ludności związanej z rolnictwem i rolniczej, jakie wystąpiło w okresie między dwoma ostatnimi spisami, z nieznacznym jego powiększeniem z tytułu wdrażania, modyfikowanych obecnie rent strukturalnych. Moim zdaniem, renty te zadziałają u nas dopiero po nabyciu uprawnień przez odmłodzonych ostatnio właścicieli gospodarstw oraz – podobnie jak w Hiszpanii – po udoskonaleniu nieskutecznych na początku rozwiązań legislacyjnych. Ponadto osłabiająco na spadek ludności w tym okresie działać będzie kolejne, słabnące już, echo wyżu demograficznego. Na dalsze lata 2015-2025 założono takie tempo obniżania omawianych grup ludności, jakie osiągały poszczególne kraje po wejściu do UE.

Mimo dość ostrego tempa spadku, ludność związana z rolnictwem i rolnicza pozostanie w Polsce grupą bardziej liczną niż w krajach rozwiniętych Europy. Zdecyduje o tym cały zespół czynników, a w szczególności: tradycje, warunki glebowo-klimatyczne i ogólnoświatowe doświadczenia w zakresie żywienia, nakłaniające do powrotu do żywności ekologicznej. W naszych warunkach nie musi to być powrót, lecz wystarczy zahamowanie niektórych procesów nadmiernego uprzemysłowienia, np. chemizacji samego rolnictwa, jak i przetwórstwa jego płodów. Nauka coraz częściej ujawnia ujemne skutki nadmiernej urbanizacji i industrializacji. Mamy szansę tego uniknąć, preferując model: nie mniej niż 30% mieszkańców wsi, z tego około 30% to rolnicy bytujący w warunkach infrastruktury zrównanej z miejską.

III. Prognoza dotycząca ubezpieczonych i świadczeniobiorców KRUS

1. Analiza zmian w latach ubiegłych

Grupa rolników ubezpieczonych i świadczeniobiorców KRUS jest najbardziej reprezentatywną i stabilną grupą ludności rolniczej. Ilościowe zmiany wystąpiły w niej tylko w pierwszych latach po wejściu w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. w latach 1991-94, kiedy to nastąpił 14-procentowy wzrost, po którym liczebność grupy ustabilizowała się na poziomie: około 1500 tys. – ubezpieczeni i około 1800 tys. – świadczeniobiorcy. Z analizy dotychczasowych trendów wynika, że od roku 1996 grupa ubezpieczonych ma niewielką tendencję wzrostową, zaś grupa świadczeniobiorców odwrotnie, wykazuje tendencję systematycznie malejącą. Taki kierunek zmian jest nietypowy dla aktualnego światowego problemu starzenia się społeczeństw i, co ważniejsze, jest korzystny dla każdego systemu ubezpieczeń społecznych. Ciekawe, że mimo szeregu publicznych dyskusji, nigdy te pozytywne efekty działania naszego systemu rolniczych ubezpieczeń nie były docenione. Wydaje się jednak, że nie można liczyć na dłuższe działanie tego korzystnego układu. Zablokują go z jednej strony, tendencje demograficzne, działające w kierunku zwiększania się i w naszym społeczeństwie ludzi starszych kosztem młodzieży, z drugiej zaś – zmiany legislacyjne zmierzające do tzw. uszczelniania systemu i rozszerzenia zakresu rent strukturalnych. Zmiany te jednak nie będą zbyt szybko wdrożone, między innymi dlatego, że cechą rolnictwa jest powolne dostosowywanie się do zmieniających warunków. Uzasadnia to celowość przeanalizowania skutków wymienionych tendencji i zmian w dłuższym (do roku 2025) przedziale czasowym, podzielonym tak jak cała prognoza na okresy pięcioletnie, i krótszym przedziale czasu (do roku 2010) podzielonym na okresy roczne.

2. Ubezpieczeni i świadczeniobiorcy w prognozie długookresowej

Dwa fakty zadecydują o tym, że bardziej istotne zmiany w ww. grupie rolników nastąpią w okresie późniejszym, tj. po roku 2010. Pierwszy wynika stąd, że ludność rolnicza starzeje się nieco wolniej niż miejska, drugi zaś po-

lega na tym, że aktualny system ubezpieczeń rolniczych okaże się bardziej szczelny niż spodziewają się autorzy koncepcji jego uszczelniania. Jeśli zaś chodzi o renty strukturalne, to motywowanie do nich przede wszystkim gospodarstw większych, napotka na antybodziec w postaci dopłat bezpośrednich, które też w pierwszym rzędzie będą obejmowały gospodarstwa duże. Efektem działania takich okoliczności w perspektywie wieloletniej powinna być następująca liczebność ww. grup rolników:

Tabela 4
Długookresowa prognoza dla systemu KRUS

Grupa	2002 r.	2010 r.	2015 r.	2020 r.	2025 r.
Ubezpieczeni (w tys. osób)	1 541	1 460	1 370	1 320	1 280
Świadczeniobiorcy (w tys. osób)	1 798	1 890	1 980	2 050	2 120
Średnioroczne tempo (w %)					
– spadku liczby ubezpieczonych	–	0,6	1,2	0,8	0,7
– wzrostu liczby świadczeniobiorców	–	0,6	1,0	0,7	0,7

Analiza powyższego zestawienia, wskazuje, że prognozowane w nim zmiany liczebności obydwu prezentowanych grup są zdecydowanie mniejsze od założonych w prognozie dotyczącej ludności związanej z rolnictwem i rolniczej. Wynika to z utrzymania podobnej skali różnic jakie pomiędzy tymi grupami wystąpiły w minionym okresie pomiędzy spisami rolnymi 1996-2002. Ludność związana z rolnictwem zmniejszyła się wówczas w tempie blisko 2% średniorocznie, podczas gdy podopiecznych KRUS ubyło 10-krotnie mniej bo tylko 0,2% średniorocznie. Potwierdza to tezę, że klienci KRUS to najbardziej stabilna i reprezentatywna grupa rolników.

3. Prognoza krótkoterminowa

Ten punkt nie jest bezpośrednio związany z tematem, jednak opracowany został dla tzw. dobra sprawy. Założono w nim, że podobnie jak w prognozie długoterminowej, stabilna i reprezentatywna grupa rolników będących pod opieką KRUS nie będzie podatna na głębokie i gwałtowne zmiany. Dwunastoletni okres działania racjonalnej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolni-

ków spowodował odmłodzenie właścicieli gospodarstw i wzmocnił ich przywiązanie i przygotowanie do zawodu rolnika, uzdrowił gospodarstwa dwupokoleniowe i ułatwił im przystosowanie się do gospodarki rynkowej. Taka sytuacja przesądza, że podstawowy wpływ na zmiany w omawianej grupie rolników w okresie bieżącego dziesięciolecia będą miały tendencje demograficzne i renty strukturalne. Powinny one zadecydować o następującym jej kształcie liczbowym:

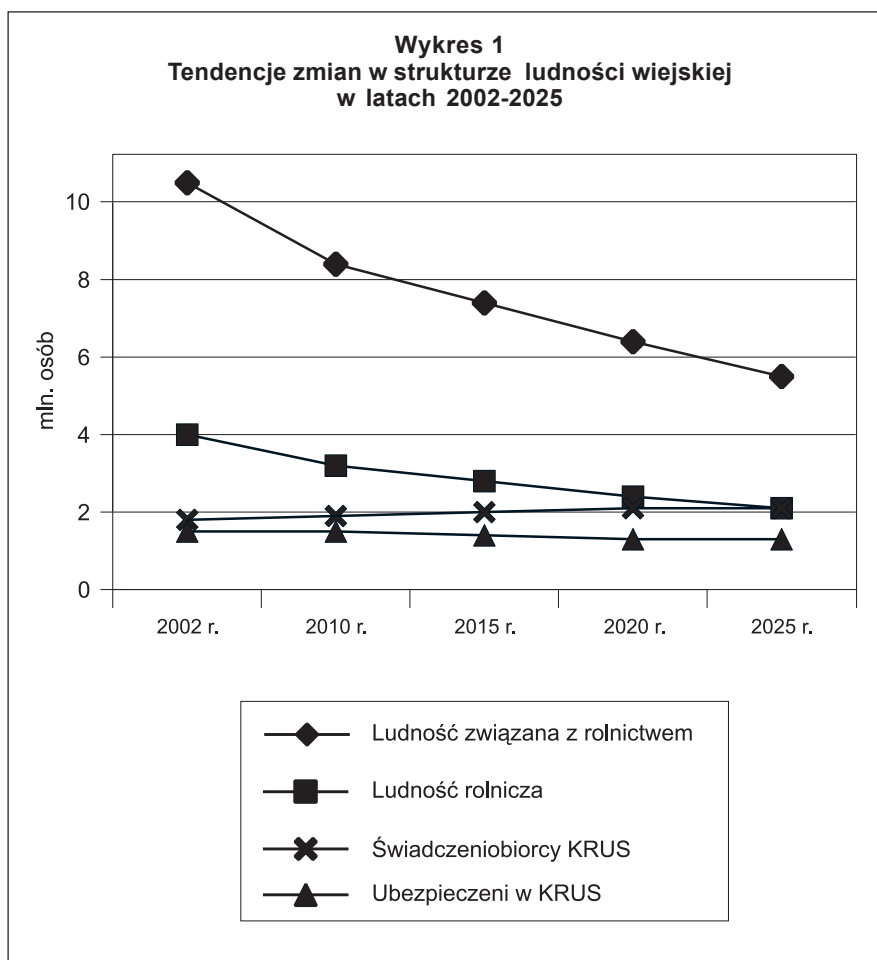
Tabela 5
Prognozowanie zmian w strukturze beneficjentów systemu KRUS
w latach 2002-2010

Grupa rolników (w tys. osób)	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Ubezpieczeni	1541	1579	1610	1610	1620	1590	1540	1510	1480
Świadczeniobiorcy	1798	1760	1730	1730	1720	1740	1770	1810	1850

Uzasadnienie powyższych liczb jest następujące:

- do roku 2005 działają tylko tendencje demograficzne, wg których wzrasta systematycznie liczba ludności w wieku produkcyjnym, a więc ubezpieczonych. Liczba ludności w wieku poprodukcyjnym nie zmienia się, natomiast liczba świadczeniobiorców KRUS stopniowo maleje, gdyż znaczna ich część jest w wieku podeszłym (starszym),
- po roku 2005 powinny wchodzić w życie, według nowych zasad, renty strukturalne. Przewidywany ich efekt to stopniowy spadek liczby ubezpieczonych i równoległy wzrost liczby świadczeniobiorców.

W sumie zmiany tej populacji rolniczej na przestrzeni całego dziesięciolecia nie będą zbyt duże, zaś do roku 2007 będzie się utrzymywać korzystna tendencja dla polityki ubezpieczeń społecznych. Reasumując, prognozę rozwoju ludności rolniczej opracowaną w czterech najbardziej reprezentatywnych dla tej populacji wskaźnikach przedstawia jej wyniki na następującym wykresie poniżej. Dane z wykresu świadczą, że tendencje spadkowe są znaczące zwłaszcza w grupie ludności związanej z rolnictwem i rolniczej. Potwierdza się też teza, że rolnicy objęci opieką KRUS są najbardziej stabilną grupą w tej populacji i tym samym są najbardziej reprezentatywną częścią społeczności rolniczej.



Podsumowanie i wnioski

1. Specyfika i liczebność grupy

Ocena trafności prognozy dotyczącej ludności rolniczej wymaga znajomości i zrozumienia specyfiki tej populacji, która wyróżnia się spośród innych grup społeczno-zawodowych. Specyficzne cechy tej grupy są następujące:

- po pierwsze, definicja grupy nie jest jednoznacznie określona i stąd jej liczebność, prezentowana w oficjalnych publikacjach, jest bardzo różna. Według ostatniego spisu (2002 r.) liczba ludności tzw. związanej z rolnictwem wynosi 10,5 mln osób i stanowi 27,4% ogółu ludności, zaś liczba tzw. ludności typowo rolniczej, wynosi tylko 3,5 mln osób,
- po drugie, historyczny rozwój tej grupy ma stałą tendencję malejącą. Wskaźnik udziału tej grupy w ludności ogółem naszego kraju wynosił w roku 1931 – 61,0% i w okresie do roku 2002, zmalał do 27,4%,
- po trzecie, udział tej grupy ludności w ludności ogółem jest wskaźnikiem obrazującym stopień społeczno-gospodarczego rozwoju danego kraju. W krajach wysoko rozwiniętych (Anglia, Niemcy) wskaźnik ten wynosi około 2,0%, zaś w krajach zacofanych (Turcja, Tajlandia) przekracza on 50%.

Prognoza uwidacznia i uwzględnia powyższą specyfikę w taki sposób, że liczebność grupy prezentowana jest w kilku pozycjach, umożliwiającą dokonywanie wielokierunkowych analiz, zarówno w układach dynamicznych jak i statycznie porównywalnych.

2. Wiarygodność przewidywań

Rzeczywista ocena trafności prognozy możliwa będzie dopiero po upływie kilku lat w okresie, których nastąpi potwierdzenie lub zaprzeczenie prognozowanych wskaźników. Aktualnie natomiast można ocenić tylko trafność założeń przyjętych do prognozowania. Są nimi:

- tendencje demograficzne wynikające z analizy rozwoju społeczeństwa w latach ubiegłych,
- zmiany zaistniałe w samym rolnictwie w okresie między powszechnymi spisami rolnymi,
- wyniki stosowania wspólnej polityki rolnej, osiągnięte przez kraje członkowskie UE.

Każde z wyżej wymienionych założeń jest ściśle udokumentowanym faktem, zaś oparcie na tych faktach samej prognozy wydaje się niepodważalne. Wiarygodność prognozy powinien zwiększać również sposób jej opracowania, polegający na opracowaniu trzech wariantów o zróżnicowanej dynamice zmniejszania się liczby ludności rolniczej w zależności od siły oddziaływania, tendencji będących podstawą poszczególnych wskaźników. Analiza poszczególnych wariantów ułatwiła z kolei skompilowanie wariantu optymalnego, będącego syntezą całej pracy. Wariant ten odpowiada na pytania, ile będzie ludności: związanej z rolnictwem, utrzymującej się z pracy w rolnictwie oraz ubezpieczonej i objętej opieką KRUS.

3. Przydatność prognozy

Każda racjonalnie działająca instytucja powinna obok bieżącej działalności prowadzić również odpowiednie studia nad przyszłościowym działaniem i rozwojem. Prognoza rozwoju ludności rolniczej może być podstawą dla perspektywicznego planowania działań wielu instytucji związanych z rolnictwem. Podkreślona w opracowaniu przyszłościowa relacja ubezpieczonych i świadczeniobiorców w rolnictwie uzasadnia wykorzystanie niniejszej pracy w ramach działalności KRUS. Wydaje się też, że będzie ona przydatna dla bardzo precyzyjnie analizowanych i planowanych przez instytucje Unii Europejskiej wydatków na dopłaty bezpośrednie do produkcji rolnej i wcześniejsze emerytury rolnicze (renty strukturalne).

4. Istota opracowania i zasadnicze problemy

Opracowanie obejmuje najbardziej szeroko rozumianą społeczność rolniczą, tj. ludność związaną z rolnictwem (27,4% ogółu ludności Polski) oraz najbardziej reprezentatywne grupy rolników, jakimi są: ludność rolnicza i rolnicy ubezpieczeni w KRUS. Analiza w takim przekroju wykazuje, że grupą najbardziej stabilną są rolnicy ubezpieczeni w KRUS. Liczebność tej grupy oscylująca wokół 1,5 mln osób jest bardzo skromna wobec 10,5 mln osób związanych z rolnictwem, czy też 6 mln osób ludności rolniczej, a nawet 3,5 mln osób ludności typowo rolniczej, tj. utrzymującej się wyłącznie i głównie z pracy w gospodarstwie rolnym. To zestawienie zaprzecza teoriom o nieszczelności systemu ubezpieczeń rolniczych.

Najmniej pasującą do modelu rozwiniętego rolnictwa jest grupa właścicieli działek rolnych (do 1 ha) i zwierząt gospodarskich, licząca łącznie z rodzinami i domownikami aż 3 mln osób. Ta grupa nie będzie objęta ani dopłatami bezpośrednimi do produkcji rolnej, ani rentami strukturalnymi, i bez perspektywy jej zagospodarowania może nastęrczać wiele problemów.

Praca nad analizą rozwoju i prognozą dotyczącą populacji rolników wskazuje, że w całym szeroko rozumianym obszarze rolnictwa brakuje przyszłościowej strategii rozwoju. Fabryki maszyn rolniczych, nawozów czy środków ochrony roślin powinny znać perspektywiczne zapotrzebowanie na ich produkcję. Rolnicy powinni wiedzieć z wieloletnim wyprzedzeniem, na jakie kierunki produkcji rolnej będzie wzrastał lub malał popyt, zaś przetwórcy surowców rolnych winni zawierać z rolnikami nie tylko doraźne, ale i wieloletnie umowy kontraktacyjne. Rosłyby wówczas dochody rolników, postępowała restrukturyzacja tego działu gospodarki, zaś infrastruktura wsi równałaby do miejskiej. Prawdopodobnie prognozowaniem rozwoju ludno-

ści rolniczej zajęliby się znakomici demografowie, a system społecznych ubezpieczeń rolniczych zmierzałby w kierunku samofinansowania. Tym jedynym wnioskiem o konieczność przedłożenia wieloletniej strategii rozwoju rolnictwa kończę swoją pracę przez 50 lat związaną z rolnictwem i pozostaję w nadziei, że w jakimś stopniu zostanie ona wykorzystana.

Mgr Ryszard Gocłowski jest emerytowanym pracownikiem KRUS, ostatnio pracował na stanowisku Radcy Prezesa KRUS.

Załącznik 1

Ludność rolnicza i ludność aktywna zawodowo w rolnictwie w latach 1990-2000

KRAJE	Lata	Ludność rolnicza		Ludność aktywna zawodowo w rolnictwie	
		w tys.	w % ludności ogółem	w tys.	w % ludności ogółem
Świat	1990	2 438 279	46,4	1 221 220	23,2
	2000	2 566 994	42,4	1 318 632	21,8
Argentyna	1990	4 096	12,6	1 482	4,6
	2000	3 750	10,1	1 463	4,0
Australia	1990	932	5,5	464	2,7
	2000	876	4,6	447	2,3
Austria	1990	600	7,8	276	3,6
	2000	414	5,1	191	2,4
Belgia i Luksemburg	1990	277	2,7	112	1,1
	2000	197	1,8	81	0,8
Białoruś	1990	1 664	16,1	874	8,5
	2000	1 340	13,2	712	7,0
Brazylia	1990	34 021	23,0	15 254	10,3
	2000	28 066	16,5	13 225	7,8
Bułgaria	1990	1251	14,4	597	6,8
	2000	602	7,6	290	3,6
Chiny	1990	834 636	72,2	493 098	42,7
	2000	853 685	66,9	510 780	40,1
Chorwacja	1990	544	11,7	255	5,5
	2000	395	8,5	186	4,0
Cypr	1990	92	13,5	44	6,5
	2000	68	8,7	33	4,2
Dania	1990	286	5,6	162	3,2
	2000	201	3,8	111	2,1
Egipt	1990	24 664	43,9	7 899	14,0
	2000	24 871	36,6	8 591	12,7
Estonia	1990	189	12,7	104	7,0
	2000	158	11,3	87	6,2
Finlandia	1990	452	9,1	216	4,3
	2000	308	6,0	143	2,8
Francja	1990	3 116	5,5	1 356	2,4
	2000	1 985	3,4	899	1,5
Grecja	1990	1 901	18,7	963	9,5
	2000	1 427	13,5	775	7,3
Hiszpania	1990	4 635	11,8	1 892	4,8
	2000	2 918	7,3	1 293	3,2
Indie	1990	492 096	58,2	229 606	27,2
	2000	541 430	53,7	263 691	26,1
Indonezja	1990	92 897	50,9	44 228	24,2
	2000	93 540	44,1	49 596	23,4

ORGANIZACJA, EKONOMIKA I PROBLEMY SPOŁECZNE

Irlandia	1990	504	14,3	188	5,3
	2000	387	10,2	163	4,3
Izrael	1990	186	4,1	73	1,6
	2000	163	2,7	70	1,2
Japonia	1990	8 613	7,0	4 669	3,8
	2000	4 923	3,9	2 769	2,2
Kanada	1990	1 012	3,7	494	1,8
	2000	785	2,6	390	1,3
Kolumbia	1990	9 468	27,1	3 696	10,6
	2000	8 756	20,8	3 717	8,8
Litwa	1990	672	18,1	290	7,8
	2000	548	14,8	237	6,4
Łotwa	1990	345	13,7	189	7,5
	2000	290	12,0	159	6,6
Malezja	1990	4 646	26,0	1 985	11,1
	2000	3 926	17,7	1 761	7,9
Malta	1990	9	2,5	3	0,8
	2000	6	1,5	2	0,5
Meksyk	1990	25 233	30,3	8 529	10,2
	2000	23 318	23,6	8 741	8,8
Niderlandy	1990	683	4,6	315	2,1
	2000	535	3,4	248	1,6
Niemcy	1990	3 165	4,0	1 588	2,0
	2000	2 062	2,5	1 013	1,2
Nigeria	1990	36 957	43,0	14 599	17,0
	2000	37 921	33,3	15 030	13,2
Norwegia	1990	296	7,0	134	3,2
	2000	227	5,1	106	2,4
Nowa Zelandia	1990	340	10,1	168	5,0
	2000	332	8,8	170	4,5
Pakistan	1990	60 910	55,5	20 690	18,8
	2000	71 868	50,9	24 521	17,4
Polska	1990	9 240	24,2	5 144	13,5
	2000	7 320	19,0	4 331	11,2
Portugalia	1990	1 968	19,9	860	8,7
	2000	1 434	14,3	650	6,5
Republika Czeska	1990	989	9,6	537	5,2
	2000	841	8,2	472	4,6
Republika Korei	1990	6 917	16,1	3 555	8,3
	2000	4 101	8,8	2 386	5,1
Rep. Pd. Afryki	1990	7 145	19,6	1 915	5,3
	2000	6 168	14,2	1 728	4,0
Rosja	1990	17 777	12,0	9 395	6,3
	2000	15 259	10,5	8 185	5,6
Rumunia	1990	5 140	22,1	2 551	11,0
	2000	3 112	13,9	1 622	7,2
Serbia i Czarnogóra	1990	2 584	24,5	1 218	11,5
	2000	2 105	19,9	1 008	9,6

ORGANIZACJA, EKONOMIKA I PROBLEMY SPOŁECZNE

KRAJE	Lata	Ludność rolnicza		Ludność aktywna zawodowo w rolnictwie	
		w tys.	w % ludności ogółem	w tys.	w % ludności ogółem
Słowacja	1990	558	10,4	296	5,5
	2000	488	9,0	268	5,0
Słowenia	1990	64	3,2	34	1,2
	2000	38	1,9	20	1,0
Stany Zjednoczone	1990	7 689	3,0	3 640	1,4
	2000	6 290	2,2	3 027	1,1
Szwajcaria	1990	582	8,5	200	2,9
	2000	469	6,5	160	2,2
Szwecja	1990	423	4,9	204	2,4
	2000	312	3,5	151	1,7
Tajlandia	1990	31 139	56,9	20 104	36,7
	2000	30 756	49,0	21 103	33,6
Turcja	1990	20 950	37,3	13 012	23,2
	2000	20 496	30,7	14 426	21,6
Ukraina	1990	9 635	18,7	4 430	8,6
	2000	7 890	15,9	3 645	7,4
Węgry	1990	1 763	17,0	721	7,0
	2000	1 199	12,0	510	5,1
Wielka Brytania	1990	1 258	2,2	625	1,1
	2000	1 072	1,8	537	0,9
Włochy	1990	4 878	8,6	2 101	3,7
	2000	3 059	5,3	1 352	2,4

Źródło: GUS.

ORGANIZACJA, EKONOMIKA I PROBLEMY SPOŁECZNE

Załącznik 2
Prognoza Głównego Urzędu Statystycznego (grudzień 2003 r.)

Ludność ogółem				w tym w wieku produkcyjnym		
Rok	Ogółem	Miasta	Wieś	Ogółem	Miasta	Wieś
2002	38 218,5	23 575,5	14 643,1	23 789,8	15 241,8	8 548,0
2003	38 191,9	23 545,1	14 646,8	24 036,0	15 360,8	8 675,2
2004	38 160,1	23 498,1	14 662,0	24 234,0	15 436,9	8 797,1
2005	38 123,3	23 444,4	14 678,8	24 402,8	15 488,2	8 914,6
2006	38 084,7	23 387,3	14 697,4	24 504,9	15 486,7	9 018,2
2007	38 044,1	23 326,3	14 717,8	24 582,8	15 463,3	9 119,5
2008	38 000,0	23 259,9	14 740,1	24 637,5	15 419,1	9 218,4
2009	37 952,2	23 190,0	14 762,2	24 669,2	15 356,7	9 312,4
2010	37 899,3	23 115,5	14 783,8	24 657,7	15 265,8	9 391,9
2011	37 847,2	23 037,5	14 809,7	24 566,2	15 120,9	9 445,3
2012	37 794,5	22 957,5	14 837,0	24 435,5	14 953,2	9 482,3
2013	37 740,8	22 874,2	14 866,6	24 267,2	14 764,5	9 502,7
2014	37 684,6	22 786,9	14 897,7	24 082,6	14 566,4	9 516,1
2015	37 626,0	22 695,3	14 930,7	23 861,3	14 347,9	9 513,3
2016	37 561,4	22 598,1	14 963,3	23 623,2	14 124,8	9 498,4
2017	37 489,5	22 493,4	14 996,2	23 370,9	13 896,6	9 474,2
2018	3 7410,9	22 383,0	15 027,9	23 121,1	13 677,1	9 444,0
2019	37 324,1	22 265,1	15 059,1	22 870,9	13 463,6	9 407,3
2020	37 229,3	22 141,7	15 087,6	22 619,5	13 255,9	9 363,5
2021	37 125,0	22 010,4	15 114,7	22 387,9	13 064,8	9 323,1
2022	37 009,7	21 871,9	15 137,8	22 163,4	12 882,3	9 281,1
2023	36 883,7	21 726,3	15 157,3	21 943,4	12 704,0	9 239,4
2024	36 746,5	21 572,9	15 173,5	21 741,1	12 539,2	9 201,9
2025	36 598,3	21 413,1	15 185,2	21 559,6	12 389,5	9 170,2
2026	36 439,1	21 245,5	15 193,6	21 394,7	12 250,4	9 144,3
2027	36 268,6	21 071,7	15 196,9	21 237,8	12 116,4	9 121,4
2028	36 087,7	20 890,4	15 197,3	21 078,7	11 980,7	9 098,0
2029	35 895,7	20 703,5	15 192,2	20 925,1	11 847,9	9 077,1
2030	35 693,2	20 510,5	15 182,7	20 770,8	11 713,2	9 057,6

Wykaz wybranych aktów prawnych związanych z działalnością Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

W I kwartale 2004 roku zostały powzięte lub znowelizowane następujące akty prawne:

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 23 grudnia 2003 r. w sprawie szczegółowego zakresu i trybu przekazywania informacji cenowych z postępowania o zamówienie publiczne na roboty budowlane oraz kopii oferty najkorzystniejszej (Dz. U. z 2004 r. Nr 5, poz. 28)

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 25 ust. 5 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 z późn. zm.). Zgodnie z nim zamawiający, który udzielił zamówienia publicznego na roboty budowlane o wartości większej niż 30 000 euro, zobowiązany został do przekazania ministrowi właściwemu do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej informacji cenowych z postępowania o zamówienie publiczne na roboty budowlane oraz kopii oferty najkorzystniejszej, najpóźniej w terminie 7 dni od dnia zawarcia umowy listem poleconym. Informacje cenowe z postępowania zamawiający przekazuje na druku, którego wzór stanowi załącznik do rozporządzenia. Niniejsze rozporządzenie uchyliło dotychczas obowiązujące rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 23 marca 1998 r. w sprawie szczegółowego zakresu i trybu przekazywania informacji cenowych z postępowania

o zamówienie publiczne na roboty budowlane oraz kopii oferty najkorzystniejszej (Dz. U. Nr 43, poz. 269).

Rozporządzenie weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

**Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. – Ustawa budżetowa
na rok 2004
(Dz. U. Nr 17, poz. 167)**

Ustawa ustaliła dochody budżetu państwa na kwotę 154.552.589 tys. zł. Natomiast wydatki budżetu państwa – na kwotę nie większą niż 199.851.862 tys. zł. Deficyt budżetu państwa ustalony został na kwotę nie większą niż 45.299.273 tys. zł. Przychody budżetu państwa ustalono na kwotę 320.543.798 tys. zł, a rozchody budżetu państwa na kwotę 275.244.525 tys. zł – z tytułów wymienionych w załączniku do ustawy.

Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2004 r.

**Ustawa z dnia 22 stycznia 2004 r. o zmianie ustawy
o ochronie danych osobowych oraz ustawy
o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze
stanowiska państwowe
(Dz. U. Nr 33, poz. 285)**

Ustawa zmieniła ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Zgodnie ze zmianą, osoby kontrolujące wykonywanie ustawy o ochronie danych mają prawo wglądu do wszelkich dokumentów i danych, które mają znaczenie dla badanej sprawy, oraz prawo sporządzania kopii tych dokumentów i danych. Kontrolerzy mogą także dokonywać oględzin urządzeń, nośników i systemów informatycznych służących do przetwarzania danych. Ustawa zmienia ponadto częściowo rozdział 5 ustawy, dotyczący obowiązków administratora danych odnośnie zabezpieczenia przetwarzanych danych osobowych przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabraniam przez osoby nieuprawnione, przetwarzaniem z naruszeniem ustawy oraz zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

Ustawa weszła w życie z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej.

**Rozporządzenie Ministra Infrastruktury
z dnia 24 stycznia 2004 r. w sprawie metod
i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego
(Dz. U. Nr 18, poz. 172)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 35 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664, z późn. zm.). Zgodnie z brzmieniem rozporządzenia podstawę do sporządzania kosztorysu inwestorskiego stanowią:

- 1) dokumentacja projektowa zawierająca przedmiar robót,
- 2) specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót budowlanych,
- 3) założenia wyjściowe do kosztorysowania,
- 4) ceny jednostkowe robót – dla metody kalkulacji uproszczonej,
- 5) jednostkowe nakłady rzeczowe – dla metody kalkulacji szczegółowej,
- 6) stawki i ceny czynników produkcji (robocizny, materiałów, pracy sprzętu) oraz wskaźnik narzutu kosztów pośrednich i zysku kalkulacyjnego – dla metody kalkulacji szczegółowej.

W dalszej części rozporządzenia wskazano, co należy brać pod uwagę przy ustalaniu cen jednostkowych robót, jednostkowych nakładów rzeczowych, stawek i cen czynników produkcji oraz wskaźników narzutów kosztów pośrednich.

Zgodnie z brzmieniem rozporządzenia kosztorys inwestorski obejmuje:

- 1) stronę tytułową zawierającą:
 - a) nazwę obiektu lub robót, z podaniem lokalizacji,
 - b) nazwę i adres zamawiającego,
 - c) nazwę i adres jednostki oraz imiona i nazwiska, z określeniem funkcji osób opracowujących kosztorys, a także ich podpisy,
 - d) wartość kosztorysową robót,
 - e) datę opracowania kosztorysu inwestorskiego,
- 2) ogólną charakterystykę obiektu lub robót, zawierającą krótki opis techniczny wraz z istotnymi parametrami, które określają wielkość obiektu lub robót,
- 3) przedmiar robót,
- 4) kalkulację uproszczoną lub szczegółową,
- 5) tabelę wartości elementów skalonych, sporządzoną w postaci sumarycznego zestawienia wartości robót określonych przedmiarem robót, łącznie z narzutami kosztów pośrednich i zysku, odniesionych do elementu obiektu lub zbiorczych rodzajów robót,
- 6) załączniki, tzn.: założenia wyjściowe do kosztorysowania oraz analizy, i kalkulacje dotyczące indywidualnego ustalania cen jednostkowych oraz nakładów rzeczowych.

Kosztorys inwestorski opracowuje się metodą kalkulacji uproszczonej, która polega na obliczeniu wartości kosztorysowej robót objętych przedmiotem robót jako sumy iloczynów ilości jednostek przedmiarowych robót i ich cen jednostkowych, zgodnie ze wzorem wskazanym w rozporządzeniu. Natomiast w wypadku braku podstaw do opracowania kosztorysu metodą kalkulacji uproszczonej, kosztorys inwestorski opracowuje się metodą kalkulacji szczegółowej, polegającej na określeniu wartości kosztorysowej robót przez obliczenie dla pozycji objętych przedmiarem robót wartości poszczególnych jednostkowych nakładów rzeczowych (kosztów bezpośrednich), doliczeniu narzutów i przemnożeniu tych wartości przez ilości jednostek przedmiarowych robót w obiekcie lub jego elemencie według wskazanego w rozporządzeniu wzoru. Wartość kosztorysowa uwzględnia wartość wszystkich materiałów, konstrukcji, wyrobów, maszyn i urządzeń.

Niniejszy akt prawny uchyla rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 lutego 1999 r. w sprawie metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego (Dz. U. Nr 26, poz. 239).

Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

**Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki
Społecznej z dnia 28 stycznia 2004 r. zmieniające
rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad
ustalania podstawy wymiaru składek
na ubezpieczenia emerytalne i rentowe
(Dz. U. Nr 14, poz. 124)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 21 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887, z późn. zm.). W rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106, z późn. zm.). Niniejsze rozporządzenie częściowo zmienia katalog przychodów nie stanowiących podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

W przepisy rozporządzenia stosuje się odpowiednio przy ustalaniu podstawy wymiaru składek:

- 1) osób wykonujących pracę nakładczą,
- 2) funkcjonariuszy Służby Celnej,
- 3) osób wykonujących odpłatnie pracę w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania na podstawie skierowania do pracy,

4) członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych.

Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie do składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, należnych za okres od dnia 1 stycznia 2004 r.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

**Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r.
Prawo zamówień publicznych
(Dz. U. Nr 19, poz. 177)**

Ustawa Prawo zamówień publicznych zastąpiła wielokrotnie już nowelizowaną ustawę z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664). Głównym jej celem jest dostosowanie polskiego prawa do dyrektyw UE, aby wydawać wszystkie środki unijne według zawartych w niej przepisów (przede wszystkim z funduszy strukturalnych i funduszu spójności).

Zgodnie z brzmieniem uzasadnienia, uchwalenie ustawy ma na celu:

- *„zapewnienie spójnej, kompleksowej regulacji dotyczącej zamówień publicznych, uwzględniającej zróżnicowanie mechanizmów udzielania zamówień w zależności od ich wartości;*
- *pełne dostosowanie polskiego prawa o zamówieniach publicznych do wymogów UE (szczególnie chodzi o zgodność z dyrektywami unijnymi);*
- *rozszerzenie i umocnienie istniejących w systemie prawa mechanizmów ograniczających korupcję;*
- *likwidację zbędnych obciążeń biurokratycznych i wprowadzenie rozwiązań ułatwiających przedsiębiorcom dostęp do rynku zamówień”.*

Ustawa ma zastosowanie, gdy wartość udzielanego zamówienia będzie przekraczała równowartość wyrażonej w złotych kwoty 6 000 euro. Na zamówienie do 60 tys. euro stosowany będzie tryb uproszczony, a powyżej 60 tys. euro – procedura podstawowa. Zamawiający będzie musiał sporządzić pełną dokumentację, przestrzegać terminów wynikających z ustawy, powoływana będzie także komisja przetargowa.

Przy zamówieniach wyższych niż 5 mln euro – dla dostaw i usług, oraz wyższych niż 10 mln euro – dla robót budowlanych wprowadzony został tryb zastrzony. Oznacza on obligatoryjne sprawdzenie procedur i audyt przed zawarciem umowy. Prace komisji przetargowych będzie nadzorował niezależny obserwator – osoba niezwiązana ze stronami postępowania, pochodząca ze środowiska arbitrow.

W ustawie zawarto odmienną od dotychczasowej definicję zamówień publicznych, co wynika z dostosowania jej do definicji zawartej w dyrektywach unijnych. Zamówieniami publicznymi są umowy odpłatne zawierane między zamawiającym a wykonawcą, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane. Utrzymano podział zamówień na trzy rodzaje: dostawy, usługi i roboty budowlane. Zakres podmiotowy ustawy zmienił się ze względu na potrzebę pełnego dostosowania naszych przepisów do dyrektyw unijnych (art. 3).

Ustawa ma zastosowanie do udzielania zamówień publicznych przez jednostki sektora finansów publicznych, o których mowa w ustawie z 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 15 poz. 148 z późn. zm.). Grupą podmiotów, zobowiązanych do stosowania ustawy, są również nie będące jednostkami sektora finansów publicznych państwowe jednostki organizacyjne, nie posiadające osobowości prawnej. Kolejną grupą zamawiających będą osoby prawne utworzone w szczególnym celu zaspokajania potrzeb powszechnych, nie mających charakteru przemysłowego i handlowego, przy zachowaniu dodatkowych warunków przedstawionych w ustawie. Ustawę stosować będą także inne niż ww. podmioty, jeżeli ponad 50 proc. wartości udzielanego przez nie zamówienia publicznego będzie finansowane ze środków publicznych lub przez jednostki sektora finansów publicznych, nie posiadające osobowości prawnej państwowe jednostki organizacyjne, nie będące jednostkami sektora finansów publicznych, bądź osoby prawne, utworzone w szczególnym celu zaspokajania potrzeb powszechnych, nie mających charakteru przemysłowego i handlowego.

Zgodnie z nowym katalogiem wyłączeń, ustawa nie będzie miała zastosowania do zamówień związanych ze zobowiązaniami międzynarodowymi (art. 4). W stosunku do obowiązującego stanu prawnego zmodyfikowany został katalog wyłączeń przedmiotowych. Ustawa nie będzie stosowana wobec zamówień, których przedmiotem jest uzbrojenie w rozumieniu ustawy z 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 119, poz. 1250 z późn. zm.). Wyłączeniem przedmiotowym objęte będzie również nabycie własności i innych praw do nieruchomości. Ustawa nie będzie się też stosować do umów z zakresu prawa pracy. Nowy jest także przepis umożliwiający odstąpienie od ustawy, w przypadku zamówień objętych tajemnicą państwową, zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych, lub zamówień dotyczących istotnych interesów bezpieczeństwa państwa. Wyłączeniem objęto również zamówienia na usługi udzielane innemu zamawiającemu, któremu przyznano wyłączne prawo do świadczenia tych usług. Przewidziano też wyłączenie kwotowe, będące dolnym progiem zastosowania ustawy. Obejmuje ono zamówienia i konkursy,

których wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 6 000 euro.

Ustawa ma zastosowanie do zamówień, których przedmiotem są m.in. usługi: arbitrażowe lub pojednawcze, NBP, telekomunikacyjne świadczone drogą satelitarną i inne wymienione w ustawie.

Szczegółowo omówiono kwestie postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przygotowania i przeprowadzenia postępowania, opisu przedmiotu zamówienia, ustalenia wartości zamówienia i wykluczenia z postępowania.

Zamówienia będą udzielane w trybach:

- 1) przetargu nieograniczonego,
- 2) przetargu ograniczonego,
- 3) negocjacji z ogłoszeniem,
- 4) negocjacji bez ogłoszenia,
- 5) zapytania o cenę,
- 6) zamówienia z wolnej ręki,
- 7) aukcji elektronicznej.

Wybór zamówienia w trybie negocjacji z ogłoszeniem, negocjacji bez ogłoszenia oraz zapytania o cenę, a także zamówienia z wolnej ręki i aukcji elektronicznej, będzie możliwy wyłącznie w przypadkach określonych w ustawie.

Ponadto w ustawie przewidziano wzmocnienie pozycji Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych jako organu kontrolnego. Prezesowi UZP będzie przysługiwało prawo kontroli bieżącej na każdym etapie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i kontroli obligatoryjnej postępowań przed zawarciem umowy w przypadkach zamówień o największej wartości. Doprecyzowano i uszczegółowiono zasady kontroli sprawowanej przez Prezesa UZP. Wyróżniono kontrolę: uprzednią, przed zawarciem umowy i następczą, w terminie 3 lat od dnia udzielenia zamówienia.

Środki ochrony prawnej określone w ustawie przysługują wykonawcom i uczestnikom konkursu, a także innym osobom, jeżeli ich interes prawny w uzyskaniu zamówienia doznał lub może doznać uszczerbku w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy. Sprzyjają kontroli prawidłowości udzielania zamówień publicznych. Utrzymano środki zaskarżenia w formie protestu, odwołania oraz skargi do sądów okręgowych.

W ustawie przewidziano zwiększenie odpowiedzialności zamawiających za podejmowane decyzje. Wysokość kary zależeć będzie od wartości zamówienia. Przy najmniejszych zamówieniach wyniesie 3 000 zł. Jeśli wartość przedmiotu zamówienia przewyższać będzie równowartość kwoty 5 000 000 euro dla usług lub dostaw oraz 10.000.000 euro dla robót budowlanych – kara wyniesie 150 000 zł. Środki te trafią do budżetu państwa. Kary pieniężne podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, w zakresie egzekucji obowiązków o charakterze pieniężnym.

Ustawa weszła w życie po upływie 21 dni od dnia ogłoszenia, tj. 2 marca 2004 r., z wyjątkiem części przepisów, które weszły w życie z dniem 1 maja 2004 r.

**Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. o zmianie ustawy
o świadczeniach rodzinnych
(Dz. U. Nr 35, poz. 305)**

Ustawa zmienia art. 15 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 228, poz. 2255). Zgodnie z brzemieniem ustawy, dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania przysługuje matce lub ojcu dziecka, opiekunowi prawnemu albo opiekunowi faktycznemu dziecka lub osobie uczącej się:

- 1) na częściowe pokrycie wydatków związanych z zamieszkaniem w miejscowości, w której znajduje się siedziba szkoły ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej – w wysokości 80 zł miesięcznie na dziecko albo:
- 2) na pokrycie wydatków związanych z zapewnieniem dziecku możliwości dojazdu z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się siedziba szkoły, w przypadku dojazdu do szkoły ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej – w wysokości 40 zł miesięcznie na dziecko.

Dodatek przysługuje przez 10 miesięcy w roku w okresie pobierania nauki – od września do czerwca następnego roku kalendarzowego.

Ustawa weszła w życie z dniem 1 maja 2004 r.

**Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 1 marca 2004 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego
tekstu ustawy o emeryturach i rentach
z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych
(Dz. U. Nr 39, poz. 353)**

Obwieszczenie wydane zostało na podstawie art. 16 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 z późn. zm.). W załączniku do niniejszego obwieszczenia ogłoszony jest jednolity tekst ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118), z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawami zmieniającymi.

**Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej
(Dz. U. Nr 64, poz. 593)**

Ustawa określa:

- 1) zadania w zakresie pomocy społecznej,
- 2) rodzaje świadczeń z pomocy społecznej oraz zasady i tryb ich udzielania,
- 3) organizację pomocy społecznej,
- 4) zasady i tryb postępowania kontrolnego w zakresie pomocy społecznej.

Zgodnie z ustawą pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej lub ciężkiej choroby, przemocy w rodzinie, potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, braku umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze, trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizmu lub narkomanii, zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej oraz klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej przysługuje: osobie samotnie gospodarującej, której dochód nie przekracza kwoty 461 zł; osobie w rodzinie, w której dochód na osobę nie przekracza kwoty 316 zł; rodzinie, której dochód nie przekracza sumy kwot kryterium dochodowego na osobę w rodzinie – przy jednoczesnym wystąpieniu co najmniej jednego z wyżej wymienionych powodów. Rada gminy, w drodze uchwały, może podwyższyć kwoty uprawniające do zasiłków okresowego i celowego. Za dochód uważa się sumę miesięcznych przychodów z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku lub w przypadku utraty dochodu z miesiąca, w którym wniosek został złożony, bez względu na tytuł i źródło ich uzyskania, pomniejszoną o: miesięczne obciążenie podatkiem dochodowym od osób fizycznych; składki na ubezpieczenie zdrowotne określone w przepisach o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia oraz ubezpieczenia społeczne określone w odrębnych przepisach; kwotę alimentów świadczonych na rzecz innych osób.

W 2004 r. minimalna wysokość zasiłku okresowego wynosi: w przypadku osoby samotnie gospodarującej 20% różnicy między kryterium dochodowym osoby samotnie gospodarującej a dochodem tej osoby; w przypadku rodziny 15% różnicy między kryterium dochodowym rodziny a dochodem rodziny. W 2005 r. minimalna wysokość zasiłku okresowego wynosić będzie: w przypadku osoby samotnie gospodarującej 30% różnicy między kryterium dochodowym osoby samotnie gospodarującej a dochodem tej osoby; w przypadku

rodziny 20% różnicy między kryterium dochodowym rodziny a dochodem rodziny. W 2006 r. i 2007 r. minimalna wysokość zasiłku okresowego wynosić będzie w przypadku osoby samotnie gospodarującej 35% różnicy między kryterium dochodowym osoby samotnie gospodarującej a dochodem tej osoby; w przypadku rodziny 25% różnicy między kryterium dochodowym rodziny a dochodem rodziny.

Ustawa weszła w życie z dniem 1 maja 2004 r., z wyjątkiem:

- 1) art. 135, który wszedł w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2004 r.,
- 2) art. 5 pkt 3, który wszedł w życie z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej,
- 3) art. 86 ust. 2 i art. 140, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Ustawa z dnia 18 marca 2004 r. o zmianie ustawy
o powszechnym ubezpieczeniu
w Narodowym Funduszu Zdrowia oraz o zmianie ustawy
o zasadach uznawania nabytych
w państwach członkowskich Unii Europejskiej
kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych
oraz o zmianie niektórych ustaw
(Dz. U. Nr 93, poz. 892)**

Ustawa zmienia ustawę z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45, poz. 391, z późn. zm.). Rozszerza katalog osób ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia o osoby posiadające obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, zamieszkujące na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym oraz osoby nieposiadające obywatelstwa państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA), jeżeli podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego albo ubezpieczają się dobrowolnie na zasadach określonych w ustawie.

Ustawa wchodzi w życie z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej, z wyjątkiem art. 1 pkt 20 i 21 oraz art. 2, które wchodzi w życie z dniem 30 kwietnia 2004 r.

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 marca 2004 r.
zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych
zasad i trybu udzielania pomocy rolnikom
poszkodowanym wskutek klęski suszy w 2003 r.
(Dz. U. Nr 54, poz. 536)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 z późn. zm.). Zmienia ono załącznik do rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 listopada 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu udzielania pomocy rolnikom poszkodowanym wskutek klęski suszy w 2003 r. (Dz. U. Nr 193, poz. 1874).

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 marca 2004 r.
w sprawie regulaminu postępowania
przy rozpatrywaniu odwołań
(Dz. U. Nr 56, poz. 547)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 193 pkt 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 19, poz. 177). W rozporządzeniu omówione zostały wymagania formalne odwołania, postępowanie z wniesionym odwołaniem, sposób ustalania składu zespołu arbitrów powołanego do rozpoznania odwołania, przygotowanie posiedzenia i rozprawy oraz ich przebieg.

Rozporządzenie weszło w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia.

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 kwietnia 2004 r.
w sprawie Pełnomocnika Rządu
do Spraw Reformy Systemu Zabezpieczenia Społecznego
(Dz. U. Nr 58, poz. 554)**

Rozporządzenie wydane zostało na podstawie art. 10 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 z późn. zm.).

Niniejszym rozporządzeniem powołano Pełnomocnika Rządu do Spraw Reformy Systemu Zabezpieczenia Społecznego, w randze sekretarza stanu

w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Do zadań Pełnomocnika należy:

- 1) przygotowanie harmonogramu prac w zakresie reformy systemu zabezpieczenia społecznego,
- 2) inicjowanie i prowadzenie prac związanych z przygotowaniem projektów aktów prawnych dotyczących reformy systemu zabezpieczenia społecznego,
- 3) koordynowanie współdziałania organów administracji rządowej realizujących zadania w zakresie objętym reformą systemu zabezpieczenia społecznego,
- 4) koordynowanie prac wdrożeniowych dotyczących reformy systemu zabezpieczenia społecznego,
- 5) upowszechnianie problematyki reformy systemu zabezpieczenia społecznego oraz inspirowanie przedsięwzięć edukacyjnych, służących społecznemu zrozumieniu znaczenia tej reformy,
- 6) przejęcie spraw prowadzonych przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Restrukturyzacji Finansów Publicznych, powołanego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2002 r. w sprawie Pełnomocnika Rządu do Spraw Restrukturyzacji Finansów Publicznych (Dz. U. Nr 122, poz. 1043), dotyczących problematyki systemu zabezpieczenia społecznego.

Rozporządzenie zobowiązało organy administracji rządowej do współdziałania i udzielania pomocy Pełnomocnikowi, m.in. przez udostępnianie mu informacji niezbędnych w realizacji jego zadań. Pełnomocnik zobowiązany został również do opiniowania projektów aktów prawnych oraz innych dokumentów rządowych, mających znaczenie dla funkcjonowania systemu zabezpieczenia społecznego, a także w zakresie wdrażania reformy systemu zabezpieczenia społecznego. Pełnomocnik przedstawia Radzie Ministrów analizy, oceny i wnioski, związane z zakresem jego działania oraz coroczne informacje o swojej pracy. Wydatki związane z działalnością Pełnomocnika są pokrywane z budżetu państwa z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

*Mgr Igor Sadowski jest Starszym Inspektorem
w Biurze Organizacyjno-Prawnym Centrali KRUS.*

Robert Korsak

Polska polityka ekologiczna

Opracowania zebrane w omawianej książce [1] powstały na podstawie referatów na Ogólnopolską Konferencję Naukową nt. „*Polska polityka ekologiczna w latach 1989-1999 a edukacja ekologiczna; uwarunkowania, osiągnięcia, problemy i perspektywa*”. Konferencję zorganizowała w czerwcu 2000 r. Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego (wcześniej: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy). Była to jej czwarta konferencja naukowa o tematyce ekologicznej, tym razem poświęcona: „*rozpoznaniu i prezentacji warunków, w jakich może i powinien przebiegać proces edukacji rozumianej (...) jako instrument polityki ekologicznej państwa (...) Obrady i publikacja pokonferencyjna mają rolę wskazującą, w jakim kierunku powinny pójść rozwiązania z zakresu kształcenia i wychowania, aby edukacja ekologiczna mogła spełnić funkcję określoną pośrednio przez art. 5 Konstytucji RP*”.

Prace zamieszczone w książce podzielono na trzy grupy tematyczne: I. Wewnętrzna polityka ekologiczna państwa (polityka ochrony środowiska); II. Problemy ochrony środowiska w stosunkach Polski z Unią Europejską i innymi partnerami zagranicznymi; III. Teoretyczne i społeczne aspekty ochrony środowiska.

I.

Część pierwszą otwiera opracowanie nt.: „*Polityka ochrony środowiska w polityce państwa*”, omawiające podstawowe terminy związane z polityką ochrony środowiska i charakter tego rodzaju polityki państwa. Autorka wskazując na jej rolę w odniesieniu do zasady zrównoważonego rozwoju (zagadnienie takiego rozwoju jest również tematem odrębnego opracowania); pisze także o niedostatecznej roli Ministerstwa Środowiska.

Następny artykuł, poświęcony „*Polityce ekologicznej państwa 1989-2000 – w ujęciu historycznym*”, przedstawia krytycznie przebieg polityki ekologicznej w dekadzie lat 90. Pojawienie się w latach 80. ruchów ekolo-

gicznych oraz koncepcji ekorozwoju, zdaniem Autora, dało początek polskiej polityce ekologicznej, występującej obok szeroko rozbudowanej polityki gospodarczej i społecznej. Wyodrębnia on kilka podokresów, m.in. lata 1992-1998, które ocenia jako: „w dużym stopniu stracone” w omawianej dziedzinie, i lata 1999-2000 – okres wielkiego ożywienia legislacyjnego. Artykuł kończą rozważania nad nową koncepcją ochrony środowiska, ukształtowaną w latach 90. Działania oparte na niej: „mają doprowadzić do lepszej jakości życia człowieka”.

Autor innego artykułu pt.: „Działania na rzecz ochrony środowiska w Polsce w świetle «Polityki ekologicznej państwa» stwierdza, że ponieważ: „człowiek wraz ze swoją działalnością jest ściśle związany z systemem przyrodniczym (powietrze, woda, gleby, ekosystemy, zasoby biologiczne itd.)”, to: „zachowanie równowagi w tym systemie wymaga spójnego i łącznego zarządzania zarówno dostępem do zasobów środowiska oraz likwidacją i zapobieganiem powstawaniu negatywnych dla środowiska skutków działalności gospodarczej (ochrona środowiska), jak i racjonalnym użytkowaniem zasobów przyrodniczych (gospodarka wodna, ochrona i wykorzystanie zasobów surowcowych i glebowych, planowanie przestrzenne)”. W opracowaniu zauważono, że od 1991 r. systematycznie rosną nakłady na inwestycje ochrony środowiska w Polsce (z 0,5 mld USD w 1988 r. do 2,8 mld USD w 1998 r.); nastąpiło istotne zmniejszenie presji na środowisko i poprawa jego stanu, m.in. ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza: emisji dwutlenku siarki o ponad 46%, tlenku azotu o ponad 27%, pobór wody zmniejszył się o ponad 20%, a ilość nieoczyszczonych ścieków spadła o 68%; utrzymuje się tendencja wzrostu powierzchni obszarów prawnie chronionych z 3% powierzchni kraju w 1980 r. do 31% w 1998 r. (co stanowi ponad 9,7 mln ha); wzrosła liczebność niektórych rzadkich zwierząt całkowicie chronionych, żyjących w stanie dzikim w polskich lasach. Pomimo uzyskanych pozytywnych efektów, wskaźniki zużycia zasobów naturalnych i stan środowiska w Polsce, zwłaszcza odniesione do liczby mieszkańców, dochodu narodowego i powierzchni obszarów zagrożonych, nadal są wyraźnie gorsze niż w wysoko rozwiniętych państwach Europy Zachodniej oraz Ameryki Płn. Autor wskazuje wybrane metody i narzędzia polityki ekologicznej państwa, tzw. dobre praktyki gospodarowania i systemy zarządzania środowiskiem, oraz wymienia najtrudniejsze przedsięwzięcia ochrony środowiska w zakresie poprawy jakości wód, gospodarowania odpadami, jakości powietrza i bezpieczeństwa biologicznego.

Następne trzy artykuły poruszają kwestie związane z człowiekiem (społeczeństwem) jako podmiotem polityki ekologicznej, w tym materiał pt.: „Współpraca administracji rządowej z polskim ruchem ekologicznym w latach 1989-1999”, który jest: „studium historycznym kompletnego braku zrozumienia wśród elit politycznych wszelkich orientacji ideolo-

gicznych dla idei uczestnictwa społecznego, wprowadzanej szeroko w życie w nowoczesnych demokracjach”. Autor wątpi w szybkie powodzenie wysiłków mających sytuację zmienić na lepsze.

Następne opracowanie jest poświęcone zagadnieniom edukacji ekologicznej, jej genezie, ewolucji oraz roli narzędzia polityki ekologicznej. Trzecie natomiast traktuje o informacji ekologicznej jako czynniku kształtowania świadomości ekologicznej.

Dwa inne opracowania są związane z problematyką prawną ochrony środowiska. „Administracyjny tok instancji w sprawach z zakresu ochrony środowiska (analiza administracyjna)” dotyczy zmian, które zaszły w wyniku reformy ustroju samorządu administracyjnego, wprowadzonej od 1 stycznia 1999 r. Autor stwierdza, że „...reformy ustroju samorządu terytorialnego wprowadziła «zamieszanie» w nowym układzie zadań i kompetencji dotyczących środowiska...” (m.in. dualistyczny model kar pieniężnych i opłat w zakresie ochrony środowiska spowodował istotną komplikację w zakresie realizowanych kompetencji w tym przedmiocie przez organy administracji rządowej i samorządowej). Opracowanie pt.: „Podstawowe instytucje prawa wodnego”, dotyczące m.in. własności i korzystania z wód, zarządzania nimi, ich ochrony ilościowej i jakościowej, zamyka pierwszą grupę opracowań.

II.

Druga grupa opracowań obejmuje problematykę ekologiczną w kontekście stosunków Polski z UE i innymi partnerami zagranicznymi. Autorka opracowania pt.: „Proces globalizacji a polityka ekologiczna” skupia się na zagadnieniu negatywnego wpływu globalizacji na politykę ekologiczną państwa, z powodu relatywnego osłabienia znaczenia państwa (narodowego) na rzecz wielkich przedsiębiorstw międzynarodowych w gospodarce oraz na rzecz instytucji pozarządowych: „Krok po kroku rządy na całym świecie tracą zdolność wpływania na rozwój swoich państw”.

W artykule „Zagraniczna polityka ekologiczna Polski w okresie transformacji systemowej” omówiono uwarunkowania tej polityki – internacjonalizację zagrożeń ekologicznych, perspektywę członkostwa w UE, transformację społeczno-gospodarczą, ochronę środowiska jako element europejskich standardów politycznych; następnie – cele tej polityki (ureczywistnienie koncepcji rozwoju samopodtrzymującego), zapewnienie bezpieczeństwa ekologicznego państwa i społeczeństwa, potrzebę pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych i inne; realizację polityki ekologicznej (instrumenty prawno-międzynarodowe, współpracę dwustronną i wielostronną, pozyskiwanie środków finansowych, współpracę z organizacjami pozarząd-

dowymi). Z tym opracowaniem koresponduje inne pt.: *„Polsko-niemiecka współpraca transgraniczna w ochronie środowiska w Regionie Środkowego Nadodrza”*. Jest to szczegółowe studium jednego przypadku, dowodzące konieczności takiej współpracy.

Większość tekstów tej grupy dotyczy różnych aspektów stosunków Polski z UE w dziedzinie ekologii. Część z nich porusza problemy prawne: *„Prawne podstawy ochrony środowiska w UE”*, *„Harmonizacja polskiego prawa ochrony środowiska z prawem UE jako zagadnienie polityczne”*, *„Stan dostosowania polskiego prawa ochrony środowiska z UE. Problemy i perspektywy.”*, *„Konwencja z Aarhus a uspołecznienie ochrony środowiska w Polsce”*, w którym omówiono instrumenty prawa międzynarodowego służące uspołecznieniu ochrony środowiska, i inne.

Artykuł *„Możliwość ekologizacji rolnictwa w warunkach integracji Polski z UE”* jest analizą perspektyw polskiego rolnictwa z punktu widzenia *„społecznych stosunków przyrodniczych”* jako koncepcji alternatywnej do *„optyki modernizacji”*. Autor omawia optykę (model) modernizacji przy ocenie sytuacji polskiego rolnictwa, która: *„odgrywa w polskiej gospodarce i społeczeństwie znacznie większą rolę niż w krajach UE”*, z powodu liczby ludności zawodowo związanej z rolnictwem i udziału rolnictwa w tworzeniu PKB, *„przy czym obszary wiejskie i leśne stanowią dominującą część środowiska przyrodniczego...”* W ocenie Autora, reprezentanci koncepcji modernizacji nie dostrzegają negatywnych skutków przyspieszonej modernizacji oraz dotychczasowych pozytywnych cech polskiej wsi i rolnictwa. Krytycznie ocenia rządowy *„Pakt dla Rolnictwa i Obszarów Wiejskich”* z 1999 r., ponieważ nie dostrzega on cech pozytywnych polskiego rolnictwa.

Zdaniem Autora, podstawą dotychczasowej teorii modernizacji rolnictwa jest kształtujący się w ciągu kilku wieków paradygmat modernizacji, którego: *„punktem wyjścia było obiektywistyczno-modernistyczno-redukcyjno-styczne podejście do przyrody”*. Takie podejście pojawiło się już w okresie Renesansu, a następnie zostało ujęte programowo w XVII w. (Bacon, Kartezjusz) i wprowadzone do praktyki społecznej w ciągu XVIII i XIX w., przy czym: *„w końcu XIX w. paradygmat modernizacji stał się powszechnie obowiązujący w naukach społecznych”*. Z punktu widzenia teorii modernizacji: *„rolnictwo i społeczeństwo wiejskie były zacofane i powinny naśladować społeczności miejskie”*. Jednak państwa europejskie do końca lat 50. (Polska do końca XX w.) charakteryzowały się dualną strukturą społeczną. Wyraźnie wyróżniały się: nowoczesny sektor przemysłowo-rynkowy oraz silny sektor tradycyjny, który wykazywał dużą stabilność w pierwszej połowie XX w. Tradycyjny sektor zachował przy tym swoje przyrodnicze podstawy funkcjonowania, co w szczególności odnosi się do rolnictwa. W teoriach modernizacji nie był w ogóle dostrzegany ekologiczny i energetyczny aspekt sektora tradycyjnego.

Odmienne podejście proponuje Frankfurcki Instytut Badań Społeczno-Ekologicznych, który m.in. jako swoje podstawowe podejście stosuje pojęcie: „*społeczne stosunki przyrodnicze*”, przez które należy rozumieć wszelkie formy i praktyki społeczne występujące w społeczeństwie, dzięki którym regulują one na różnych płaszczyznach działań (m.in. praca i produkcja, reprodukcja biologiczna, odżywianie, zabezpieczenie zdrowia, komunikacja przestrzenna, regulacja stosunków pomiędzy pokoleniami) ich relacje wobec przyrody zewnętrznej i wewnętrznej. Różnorodne społeczne stosunki przyrodnicze są nie tylko regulowane materialnie, ale muszą być także symboliczne kulturowo – posiadać określony sens społeczny. Stosunki produkcji i stosunki pomiędzy płciami, a także wobec naturalnego środowiska, tworzą zawsze pewnego rodzaju podstawowe bieguny porządku społecznego. Autor uważa, że idea społecznych stosunków społecznych może być wykorzystana do wyjaśnienia przemian społeczności wiejskich, obszarów wiejskich i samego rolnictwa.

Omawiając uwarunkowania polityki ekologicznej UE w jej programach i działaniach, Autor wyróżnia główne jej obszary, m.in. utrzymanie czystości powietrza i ochrona klimatu; ochrona wód, gleby i krajobrazu; gospodarka materiałami i odpadami; ryzyka środowiskowe wynikające z biotechnologii, ochrona biotopu i różnorodności biologicznej; zapewnienie trwałego i zrównoważonego rozwoju; wspieranie narodowych działań w przewycięzaniu problemów środowiska o charakterze globalnym, narodowym i regionalnym; poprawa efektywności stosowanej polityki ekologicznej.

Według organizacji ekologicznych, państwa UE: „*należą do największych niszczycieli środowiska. Pomimo wielu podjętych w ostatnich latach środków, dochodzi do powolnego, ale widocznego pogarszania się ogólnego stanu środowiska wspólnoty*”. Jest charakterystyczne, zauważa Autor, że problematyka ochrony środowiska w rolnictwie i na obszarach wiejskich pojawiła się szerzej w działaniach UE dopiero po 1992 r., co się wiązało z oddziaływaniem konferencji w Rio de Janeiro, a także ze zmianami w samej Wspólnocie, kiedy to dostrzeżono negatywne skutki dotychczasowej wspólnej polityki rolniczej.

Programy ochrony środowiska w rolnictwie w UE wiążą się z tzw. programami rolno-środowiskowymi, które są tworzone na podstawie rozporządzeń z 1999 r. (w latach 1992-1999 na podstawie odrębnego rozporządzenia z 1992 r.). Programy rolno-środowiskowe polegają na udzielaniu wsparcia finansowego rolnikom, którzy dobrowolnie zobowiążą się do ekstensywnej produkcji rolnej i specjalnych zabiegów ochronnych zagrożonych walorów przyrodniczych terenów rolniczych, utrzymanie krajobrazów i historycznych cech obszarów rolniczych.

Omówiono etapy polskiej polityki ekologicznej wobec rolnictwa i obszarów wiejskich w latach 1989-2000 oraz warunki ekologizacji polskiego rol-

nictwa – stan i perspektywy, która: „*wiąże się przede wszystkim ze świadomym kształtowaniem społecznych stosunków przyrodniczych, zwłaszcza w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Szczególnego znaczenia nabrała tutaj koncepcja trwałego i zrównoważonego rozwoju...*”, a w odniesieniu do rolnictwa: „*trwałego i zrównoważonego rolnictwa*”, co zakłada: „*oszczędne obchodzenie się z zasobami naturalnymi; odpowiedzialność za gospodarowania (etyczny i estetyczny stosunek do przyrody); całościowo zorientowaną pracę w rolnictwie służącą produkcji i świadczeniu usług ogólnospołecznych, skierowaną na samorzeczywistnienie się procesu pracy; organizowanie produkcji, przez uwzględnianie pojemności ekosystemów, a także łączenie produkcji roślinnej i zwierzęcej; ograniczenie stosowania środków produkcji zwiększających wydajność; ceny produktów rolnych uwzględniające „prawdę” ekonomiczną i ekologiczną.*”

Koncepcja trwałego rozwoju rolnictwa jest: „*wyraźnym odejściem od dotychczasowego twierdzenia ekonomii, że dla wzrostu ogólnego dobrobytu musi spaść liczba zatrudnionych w rolnictwie, a „rozwinęte” gospodarstwo społeczeństwa potrzebują nie więcej niż 2% rolników*” (co ściśle wiązało się z koncepcją modernizacji rolnictwa). W ujęciu koncepcji „trwałego rolnictwa”, synchronizacja z naturalnymi rytmami przyrody i skalami czasowymi jest w końcu jedyną drogą do osiągnięcia trwałości i zapewnienia przyszłości dla rolnictwa”.

„*Z perspektywy wspólnej polityki rolnej UE, rolnictwo w Polsce wydaje się być anachroniczne*”, ale nawet w dotychczasowej postaci wykazuje wiele zalet, zwłaszcza ekologicznych. Z punktu widzenia społecznych stosunków przyrodniczych należy dążyć do rozwoju rolnictwa ekologicznego i integrowanego (forma rolnictwa, które zajmuje miejsce pośrednie pomiędzy dotychczasowym rolnictwem konwencjonalnym a rolnictwem ekologicznym) oraz do minimalizacji oddziaływań ekologicznych rolnictwa konwencjonalnego. Powinny być zachowane gospodarstwa socjalne, przy zapewnieniu koniecznych dodatkowych dochodów. „*Należy, stwierdza Autor, ostrożnie podchodzić do zmian w polskim rolnictwie i nie utracić na zawsze jego specyficznych cech i uwarunkowań*”. Drugą część książki zamyka opracowanie pt.: „*Realizacja idei zrównoważonego rozwoju*”.

III.

Do trzeciej grupy zaliczono opracowania poświęcone teoretycznym i społecznym aspektom ochrony środowiska. Autor opracowania pt.: „*Trwały rozwój a teoria ekonomii*” uważa, że potrzebna jest „*...nie budowa zupełnie*

nowej ekonomii (...) lecz z jednej strony wprowadzenie analizy kwestii ekologicznych w główny nurt rozwoju współczesnej ekonomii, a z drugiej zmiana wagi kryteriów czysto ekonomicznych w podejmowaniu decyzji na rzecz całościowego, zintegrowanego uwzględniania kryteriów ekonomicznych, ekologicznych, społecznych, etycznych”.

Z kolei Autor opracowania „*Ekorozwój w świetle teorii ekonomii*” rozważa, poczynając od XVIII i XIX wieku, problematykę ekorozwoju w dobroku różnych szkół ekonomicznych ekorozwoju rozumianego jako rozwój trwały i samopodtrzymujący się oraz ocenia skuteczność ekonomicznych instrumentów ekorozwoju, traktowanych jako uzupełnienie instrumentów prawno-administracyjnych, zwiększających ekonomiczną efektywność polityki ekologicznej. Zgodnie z klasyfikacją OECD, mechanizmy ekonomiczne w ochronie środowiska mogą występować, poza opłatami i karami, jako: zbywalne pozwolenia na emisję zanieczyszczeń; opłaty produktowe oraz kaucje ekologiczne; dotacje, kredyty, obligacje; zróżnicowania podatkowe.

Pozostałe opracowania to: „*Przesłanki i bariery promocji postaw proekologicznych w społeczeństwie okresu transformacji*”, „*Technika a idea zrównoważonego rozwoju*”, „*Wartości ekologiczne w reklamie*” i „*Aksjologiczne aspekty polityki ekologicznej (wybrane problemy), którym Autor porusza problem stosunku polityki ekologicznej do antropocentryzmu, konsumpcjonizmu i kultury masowej.*”

Robert Korsak jest emerytowanym pracownikiem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ostatnio pracował na stanowisku Audytora Wewnętrznego KRUS.

Bibliografia

- [1] *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*. Praca zbiorowa pod redakcją prof. Andrzeja Papuzińskiego. Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2000, s. 479.

Elżbieta Bochińska

Działalność Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników w 2003 roku

W trakcie IV kadencji Rady Rolników obejmującej 2003 rok odbyły się dwa posiedzenia plenarne Rady oraz cztery posiedzenia Prezydium Rady, podczas których wielokrotnie omawiano sprawy organizacyjne i merytoryczne, związane z ubezpieczeniami społecznymi rolników. Prezydium Rady interesowało się funkcjonowaniem placówek terenowych i oddziałów regionalnych Kasy; oceniało m.in. terminowość wypłaty świadczeń i ściągalność składki.

Aby na bieżąco śledzić problemy nurtujące ubezpieczonych, emerytów i rencistów, na wniosek Przewodniczącego Rady Rolników, wprowadzono cotygodniowe dyżury członków jej Prezydium w Centrali KRUS. Komisje problemowe Rady angażowały się w ramach swoich prac we wszystkie sprawy mające związek z ubezpieczeniem społecznym rolników. Ponadto ich przedstawiciele uczestniczyli w pracach komisji i podkomisji sejmowych. W trakcie omawiania projektu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, specjalny zespół powołany przez Radę Rolników opracował uwagi i propozycje do tego projektu. Rada wyraziła m.in. zdecydowane stanowisko przeciw koncepcji podwyższenia składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników.

Z uwagą analizowała także rozpowszechniane w mediach informacje o tzw. nieszczelności systemu ubezpieczeń rolniczych. Stojąc na gruncie przestrzegania prawa, Rada opowiedziała się przeciw majoryzacji problemów przez polityków i publikatory, uznając to za zjawisko szkodliwe dla systemu i wielce krzywdzące dla wsi. Interesowały ją wszelkie problemy pojawiające się w działalności Kasy, a także wynikające ze zmieniających się realiów polityczno-społecznych, w odniesieniu do których w 2003 r. IV kadencja Rady podjęła 10 uchwał.

W podsumowaniu ostatniego roku 3-letniej IV kadencji Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników należy stwierdzić, że zrealizowała ona wszystkie swoje planowe zadania.

Podobnie jak w latach poprzednich, podstawową działalność merytoryczną Rady Rolników realizowało 8 stałych Komisji problemowych, które odbyły łącznie 8 spotkań.

Komisja Prewencji i Rehabilitacji podejmowała m.in. następujące tematy:

- zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym;
- funkcjonowanie i stopień wykorzystania miejsc w Centrach Rehabilitacji Rolników;
- przygotowanie do organizacji turnusów rehabilitacyjnych dla dzieci rolników i kontrola ich realizacji;
- analiza wykorzystania sprzętu rehabilitacyjnego i aparatury medycznej udostępnionej przez KRUS zakładom opieki zdrowotnej;
- cele Fundacji pomocy ofiarom wypadków w rolnictwie i sposób ich realizacji;
- zatwierdzenie planów pracy Biura Prewencji i Rehabilitacji oraz sprawozdania z ich realizacji;
- funkcjonowanie i finansowanie rehabilitacji ambulatoryjnej na wsi;
- funkcjonowanie orzecznictwa lekarskiego w KRUS;
- wstępna koncepcja działań KRUS na rzecz niepełnosprawnych rolników oraz krzewienie wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy w rolnictwie.

Podczas swoich posiedzeń Komisja wielokrotnie omawiała współpracę KRUS z Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie oraz Szpitalem Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie.

Komisja Organizacji i Gospodarki Finansowej Kasy opiniowała wykonanie planów rzeczowo-finansowych KRUS oraz analizowała kalkulację składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie, dążąc do utrzymania jej na relatywnie stałym poziomie. Ponadto interesowała się bieżącymi zagadnieniami dotyczącymi podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek z tytułu tego ubezpieczenia oraz na bieżąco śledziła sytuację finansową i gospodarowanie majątkiem Funduszu Składowego.

Komisja Ubezpieczeń Wzajemnych i Dobrowolnych zajmowała się głównie ubezpieczeniami wzajemnymi. Oceniała bieżącą realizację porozumienia między TUV a KRUS. Zapoznała się z problematyką francuskich ubezpieczeń wzajemnych w sektorze zdrowotnym. Odbyła szereg spotkań we własnym, jak i w szerszym gronie. Przewodnią ideą pracy tej Komisji było krzewienie zasad ubezpieczeń wzajemnych w środowisku wiejskim. Fakt ten wskazuje na ważny jakościowo etap prac Komisji, jak też stawia ją przed

nowym, odpowiedzialnym wyzwaniem. Jednocześnie daje Komisji podstawę do pozytywnej samooceny z realizacji przepisów ustawowych dotyczących możliwości wspierania ubezpieczeń wzajemnych przez KRUS.

Komisja Ubezpieczenia Wypadkowego, Chorobowego i Macierzyńskiego skoncentrowała swoją działalność na ocenie przyczyn wzrostu zachorowań wśród rolników, a także na problemie wypadków przy pracy na wsi. Wiele uwagi poświęciła sprawie ustalania prawa do rolniczej renty inwalidzkiej oraz zgłaszania i ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych.

Komisja Ośrody Socjalnej Rolników zajęła się oceną sytuacji rolników i ich rodzin po wprowadzeniu reformy ubezpieczeń zdrowotnych. Omawiano zadania Powiatowych Centrów Pomocy Społecznej w kontekście sytuacji w rolnictwie i na wsi.

Członkowie Komisji wizytowali również turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników. Zapoznali się z funkcjonowaniem domów opieki społecznej.

Komisja Ubezpieczenia Emerytalno-Rentowego zajmowała się zagadnieniami związanymi z wymiarem i ściągalnością składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, terminowym załatwianiem wniosków emerytalno-rentowych i orzecznictwem lekarskim w KRUS. Wiele uwagi Komisja poświęciła waloryzacji emerytur i rent. Kontynuowała działania w celu obniżenia kosztów przekazywania świadczeń.

Komisja Ubezpieczeń Zdrowotnych oceniała zadania KRUS wynikające z realizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Zajmowała się stanem opieki zdrowotnej na wsi po wprowadzeniu reformy ubezpieczeń zdrowotnych, a w szczególności sytuacją gminnych i wiejskich ośrodków zdrowia po ich usamodzielnieniu i przejęciu przez samorządy lokalne w gminach rolniczych. Komisja oceniała wykorzystanie gabinetów usprawnienia leczniczego w wiejskich ośrodkach zdrowia, wyposażonych przez KRUS oraz sprzętu użyczonych zakładom opieki zdrowotnej. Analizowała kontrakty usług medycznych w gminnych ośrodkach zdrowia zawarte przez NFZ, szczególnie w zakresie rehabilitacji.

W dniu 30 lipca 2003 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciech Olejniczak powołał Radę Ubezpieczenia Społecznego Rolników na V kadencję.

Kandydatów na członków Rady Rolników obecnej kadencji zgłosiło sześć central związkowych:

- Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych;
- Federacja Związków Producentów Rolnych;
- Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”;
- Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”;
- Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników;
- Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna”.

Nowomianowana Rada zapoznała się ze swoją pozycją prawną i jej zadaniami. Bardzo ważnym był głos przedstawicieli Rady w dyskusji nad projektem rządowej autopoprawki dotyczącej zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Rada jednoznacznie opowiedziała się za utrzymaniem nadzoru nad działalnością Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w kompetencji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Potrzeba utrzymania KRUS w obecnym kształcie organizacyjnym oraz w obszarze działalności Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wiąże się bezpośrednio także z zachowaniem wpływu Rady na powołanie i odwołanie Prezesa Kasy. Jak wykazała praktyka minionych lat, działania Rady były w tym zakresie racjonalne i skuteczne. Rada opowiedziała się także za utrzymaniem dotychczasowych zapisów dotyczących jej nadzoru nad Funduszem Składkowym Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Są to środki pochodzące wyłącznie ze składek rolników i ich wydatkowanie nie powinno być sterowane przez administrację.

Realizując przyjęty plan pracy, Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników V kadencji odbyła 4 posiedzenia plenarne poprzedzone obradami Prezydium, podejmując 22 uchwały. Rada pozytywnie zaopiniowała projekt planu finansowo-rzeczowego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2004 r.

Podstawową działalność merytoryczną Rady Rolników realizowały stałe Komisje problemowe, które odbyły łącznie 17 spotkań. Zajmowały się one aspektami przyszłości ubezpieczenia społecznego rolników, jak również sytuacją zdrowotną ludności wiejskiej.

Przewodnią ideą prac **Komisji Ubezpieczeń Wzajemnych i Dobrowolnych** było krzewienie zasad ubezpieczeń wzajemnych w środowisku wiejskim. Omawiała współpracę KRUS z TUW „TUW”.

Komisja Organizacji i Gospodarki Finansowej Kasy analizowała kalkulację wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie, decydując o utrzymaniu jej na poziomie optymalnym zarówno dla rolników, jaki i dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Uznała za konieczne podwyższenie wysokości zasiłku chorobowego za każdy dzień niezdolności do pracy trwającej nieprzerwanie przez co najmniej 30 dni. Ko-

misja pozytywnie zaopiniowała plan finansowo-rzeczowy KRUS na 2004 r. Interesowała się zagadnieniami dotyczącymi podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacaniu składek z tytułu tego ubezpieczenia.

Komisja Oslony Socjalnej Rolników wiele uwagi poświęciła sytuacji w rolnictwie i na wsi. Omówiła zasady przyznawania zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych. Zapoznała się z przyznawaniem rent strukturalnych w rolnictwie.

Wypadki przy pracy rolniczej i choroby zawodowe rolników były przedmiotem posiedzenia **Komisji Ubezpieczenia Wypadkowego, Chorobowego i Macierzyńskiego**, która skoncentrowała swoją działalność na ocenie przyczyn wzrostu zachorowań wśród rolników. Wiele uwagi poświęciła orzecznictwu lekarskiemu w KRUS. Komisja zapoznała się z informacją o terminowości załatwiania wniosków emerytalno-rentowych i zasiłkowych przez oddziały regionalne i placówki terenowe KRUS.

Komisja Ubezpieczenia Emerytalno-Rentowego wiele uwagi poświęciła rozliczeniom z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Komisja zajmowała się zagadnieniami realizacji dochodów z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz terminowością załatwiania wniosków emerytalno-rentowych i zasiłkowych. Przedmiotem posiedzenia komisji było również wykonanie zadań z zakresu orzecznictwa lekarskiego KRUS.

Komisja Ubezpieczeń Zdrowotnych zapoznała się z pracami wprowadzenia nowych zasad kontraktowania usług medycznych. Oceniała wykorzystanie gabinetów usprawnienia leczniczego w wiejskich ośrodkach zdrowia, wyposażonych przez KRUS, oraz sprzętu użyczonego zakładom opieki zdrowotnej.

Komisja Prewencji, Rehabilitacji i Inwalidztwa wykazała szczególne zainteresowanie wykorzystaniem sprzętu medycznego użyczonego zakładom opieki zdrowotnej. Jej członkowie wysoko ocenili wkład pracy Kasy w zorganizowanie turnusów rehabilitacyjnych dla dzieci. Ponadto Komisja interesowała się funkcjonowaniem Centrów Rehabilitacji Rolników. Przedmiotem posiedzenia komisji była ocena współpracy KRUS z Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie i Szpitalem Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie. Komisja analizowała dostępność do świadczeń specjalistycznych ludności wiejskiej.

W minionym roku członkowie Rady Rolników uczestniczyli również w konferencjach naukowo-szkoleniowych i problemowych, pracowali w Ra-

RECENZJE I NOTY

dach Społecznych Centrów Rehabilitacji Rolników, brali udział w poznańskich Targach POLAGRA i AGROTECH w Kielcach, służyli praktyczną wiedzą i doświadczeniem w zakresie budowy i użytkowania urządzeń rolniczych jako członkowie komisji przyznających wyróżnienia targowe dla wyrobów zwiększających bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym oraz Znak Bezpieczeństwa KRUS.

* *
*

Działalność Rady Rolników w 2003 roku w pełni potwierdziła trafność zapisów ustawowych o potrzebie włączenia do rozwiązywania problemów ubezpieczeń społecznych osób bezpośrednio tym zainteresowanych. Dzięki Radzie możliwe było szybkie przekazywanie kierownictwu KRUS i właściwym organom resortowym problemów środowiska wiejskiego. Jej działalność stanowi bardzo ważny element składowy systemu ubezpieczenia społecznego rolników oraz polityki społecznej rządu wobec wsi i rolników. W ocenie tego środowiska, w obecnej, kryzysowej sytuacji rolnictwa i aktualnym stanie prawnym to gremium skutecznie wypełniało rolę gwaranta niewielkiej, ale trwałej stabilizacji dochodów rolników.

Elżbieta Bochińska, inspektor w Biurze Organizacyjno-Prawnym Centrali KRUS, odpowiada za obsługę prac Rady Rolników.

Załącznik
Uchwały Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników IV i V kadencji
i sposób ich realizacji w 2003 roku

Nr uchwały	Data	Tematyka uchwały	Sposób realizacji
IV kadencja			
1.	11.03.2003 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na II kwartał 2003 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z 11.03.2003 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na II kwartał 2003 r. – M.P. Nr 15 poz. 223
2.	11.03.2003 r.	W sprawie sprawozdania z działalności KRUS w 2002 r.	Sprawozdanie zostało zatwierdzone przez Prezesa KRUS
3.	11.03.2003 r.	W sprawie projektu planu pracy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2003 r.	Plan pracy KRUS na 2003 r. został zatwierdzony przez Prezesa KRUS
4.	11.03.2003 r.	W sprawie projektu planu pracy Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników oraz planów pracy jej Komisji na 2003 r.	Zostały zrealizowane przez Radę Rolników i Komisje
5.	11.03.2003 r.	W sprawie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej Funduszu Składkowego w 2002 r.	Rada Rolników pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie
6.	11.03.2003 r.	W sprawie odpowiedzi Rady Rolników na nierzetelne informacje rozpowszechniane w mediach	Przekazano do MRiRW
7.	11.03.2003 r.	W sprawie dotychczasowego zapisu art. 59 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	Przekazano do MRiRW

RECENZJE I NOTY

Nr uchwały	Data	Tematyka uchwały	Sposób realizacji
8.	11.03.2003 r.	W sprawie zachowania treści art. 76a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	Przekazano do MRiRW
9.	07.05.2003 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na III kwartał 2003 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z 07.05.2003 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na III kwartał 2003 r. – M.P. Nr 26 poz. 377
10.	11.05.2003 r.	Wyrażająca głębokie zaniepokojenie próbami destrukcji systemu ubezpieczeń w rolnictwie	Przekazano do Komisji Sejmowej Rolnictwa
V kadencja			
1.	20.08. 2003 r.	W sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej	Komisja Skrutacyjna pracowała podczas posiedzenia inauguracyjnego
1A.	20.08.2003 r.	W sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Rolników	Przekazano do MRiRW
2.	20.08.2003 r.	W sprawie wyboru Zastępców Przewodniczącego Rady Rolników	Przekazano do MRiRW
3.	20.08.2003 r.	W sprawie wyboru Członków Prezydium Rady Rolników	Przekazano do MRiRW
4.	20.08.2003 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na IV kwartał 2003 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z 20.08.2003 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na IV kwartał 2003 r. – M.P. Nr 42 poz. 633

Nr uchwały	Data	Tematyka uchwały	Sposób realizacji
4A.	21.08.2003 r.	W sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej	Komisja Skrutacyjna pracowała podczas posiedzenia inauguracyjnego
5.	21.08.2003 r.	W sprawie wyboru składu Rady Nadzorczej Funduszu Składkowego	Przekazano do MRiRW oraz do Biura Zarządu Funduszu Składkowego
6.	21.08.2003 r.	W sprawie ustalenia wynagrodzeń członków Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników	Przekazano do MRiRW
7.	21.08.2003 r.	W sprawie ustalenia składu Komisji ds. Organizacji i Gospodarki Finansowej Kasy	Dokonano wyboru
8.	21.08.2003 r.	W sprawie składu Komisji ds. Ubezpieczenia Wypadkowego, Chorobowego i Macierzyńskiego	Dokonano wyboru
9.	21.08.2003 r.	W sprawie składu Komisji ds. Ubezpieczenia Emerytalno-Rentowego	Dokonano wyboru
10.	21.08.2003 r.	W sprawie składu Komisji ds. Ubezpieczeń Wzajemnych i Dobrowolnych	Dokonano wyboru
11.	21.08.2003 r.	W sprawie składu Komisji ds. Prewencji i Rehabilitacji	Dokonano wyboru
12.	21.08.2003 r.	W sprawie składu Komisji ds. Osłony Socjalnej Rolników	Dokonano wyboru
13.	21.08.2003 r.	W sprawie składu Komisji ds. Ubezpieczeń Zdrowotnych	Dokonano wyboru

RECENZJE I NOTY

Nr uchwały	Data	Tematyka uchwały	Sposób realizacji
14.	10.09.2003 r.	W sprawie projektu zarządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego zarządzenie dotyczące wynagradzania członków Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników	Opracowano uwagi, które zostały przekazane do MRiRW
15.	10.09.2003 r.	W sprawie powołania Nadzwyczajnej Komisji ds. zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	Dokonano wyboru
16.	10.09.2003 r.	W sprawie pełnienia dyżurów przez członków Prezydium w Centrali KRUS	Realizacja w toku
17.	10.09.2003 r.	W sprawie odroczenia terminu nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy T UW „T UW”	Przekazano Prezesowi KRUS
18.	15.10.2003 r.	W sprawie projektu rządowej autopoprawki dotyczącej zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw	Uczestnictwo w posiedzeniach Sejmowej podkomisji nadzwyczajnej
19.	08.12.2003 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na I kwartał 2004 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z 31.12.2003 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na I kwartał 2004 r. – M.P. Nr 59 poz. 936
20.	08.12.2003 r.	W sprawie podwyższenia zasiłku chorobowego	Przekazano do MRiRW
21.	08.12.2003 r.	W sprawie projektu planu finansowo-rzeczowego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2004 r.	Zostanie wdrożony ustawą budżetową
22.	08.12.2003 r.	W sprawie zmiany Regulaminu Funduszu Motywacyjnego	Przygotowano Zarządzenie Prezesa KRUS

pod redakcją Kazimierza Daszewskiego

Dokumentacja i statystyka

W nawiązaniu do opublikowanych w numerach 1(13) 2002 r. i 1(17) 2003 r. kwartalnika „Ubezpieczenia w rolnictwie...” informacji o liczbie osób objętych ubezpieczeniem społecznym rolników oraz o liczbie wypłaconych świadczeń w 2001 i 2002 roku, przedstawiamy analogiczne dane za 2003 rok.

Tabela 1

Przeciętna liczba osób objęta ubezpieczeniem

Po notowanym od 1998 r. corocznym przyroście liczby ubezpieczonych – każdego roku coraz szybszym – w roku 2003 dynamika tego przyrostu wyraźnie osłabła – ze 103,78% do 102,64%, natomiast w liczbach bezwzględnych przyrost ubezpieczonych w stosunku do roku poprzedniego zmniejszył się z 56 194 do 40 618 osób. Zmniejszenie się dynamiki przyrostu liczby ubezpieczonych nastąpiło – w mniejszym lub większym stopniu – we wszystkich województwach; największy przyrost odnotowano w województwie podkarpackim – o 2,85 punktu procentowego, w województwie lubuskim o 2,49 punktu procentowego i województwie małopolskim o 2,41 punktu procentowego, natomiast poniżej jednego punktu procentowego w województwach: kujawsko-pomorskim, lubelskim, łódzkim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim oraz zachodnio-pomorskim, przy czym w ostatnim województwie tempo przyrostu było prawie takie samo jak w roku 2002.

W roku 2003 najszybszy wzrost liczby ubezpieczonych odnotowano wśród osób prowadzących działy specjalne produkcji rolnej oraz domowników.

Przyrost ubezpieczonych w grupie domowników wynika głównie – podobnie jak w latach poprzednich – z braku zatrudnienia dla młodzieży dorastającej w rodzinach rolniczych. Natomiast znaczny, choć nie najszybszy, przyrost ubezpieczonych rolników spowodowany jest tym, że osoby – współwłaściciele gospodarstw rolnych powyżej 2 ha przeliczeniowych tracą zatrudnienie, jednocześnie tracą status bezrobotnego i są kierowane do ubezpieczenia rolniczego.

Tabela 2
Emerytury i renty

W 2003 roku ubyło 42 554 świadczeniobiorców – o 1 407 osób mniej niż w roku poprzednim. W warunkach porównywalnych, po wyeliminowaniu z populacji świadczeniobiorców osób pobierających renty strukturalne, wypłacane po raz pierwszy od 1 stycznia 2003 r., spadek liczby świadczeniobiorców w liczbie 43 005 był niższy niż w roku ubiegłym o 956 osób. Tempo spadku liczby świadczeniobiorców było porównywalne z rokiem poprzednim i wynosiło 2,37%.

Przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe ze zbiegami wzrosło w 2003 roku w stosunku do roku 2002 o 26,55 zł, tj. o 3,79%. Przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe bez zbiegów było wyższe o 33,92 zł, tj. o 5,73%. W roku 2003 wysokość świadczeń rosła szybciej niż w roku poprzednim. Mianowicie, w 2002 roku w stosunku do 2001 r. przeciętne świadczenie łącznie ze zbiegami wzrosło o 21,90 zł, tj. o 3,23%, a przeciętne świadczenie rolne o 20,80 zł, tj. o 3,64%.

Na wzrost wysokości przeciętnego świadczenia wpływ mają (poza waloryzacją) między innymi skutki decyzji zamiennych wydawanych tym świadczeniobiorcom, którzy uzyskując świadczenie, mieli zaległości w opłacaniu składek, a uregulowali je będąc już świadczeniobiorcami; przy ustaleniu wysokości świadczeń uwzględnia się tylko okresy ubezpieczenia, za które składka została opłacona. Po uregulowaniu zaległych składek wysokość świadczenia jest odpowiednio przeliczana. Ponadto świadczenie nowoprzyznawane są najczęściej wyższe od świadczeń wcześniej przyznanych, z racji dłuższego o 1 rok okresu ubezpieczenia.

Z tych względów w roku ubiegłym nastąpiły zmiany w regionalnym zróżnicowaniu wysokości świadczeń. O ile najwyższe i najniższe przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe wypłacane łącznie ze zbiegami odnotowano w tych samych województwach co w roku 2002, mianowicie w województwie śląskim 914,70 zł i w podkarpackim 689,93 zł, to zróżnicowanie świadczeń emerytalno-rentowych rolnych zmieniło się. Najwyższe przeciętne świadczenie, podobnie jak w roku ubiegłym, odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim (645,95 zł), ale najniższe już nie w województwie śląskim, a w województwie podkarpackim (607,26 zł), przy czym przeciętne świadczenie rolne w województwie śląskim (610,09 zł) było wyższe także od przeciętnego świadczenia w województwie małopolskim (608,37 zł).

Tabela 3
Liczba świadczeń jednorazowych

W 2003 roku wzrosła w stosunku do roku poprzedniego liczba wszystkich wypłacanych świadczeń. W pewnej mierze wzrost ten wiąże się z przyrostem liczby osób uprawnionych do tych świadczeń. Wyjątkiem jest dalszy szybki wzrost liczby dni zasiłków chorobowych wypłacanych z funduszu składowego – z 23 865 100 do 27 945 700, tj. o 17,10%, przy wzroście liczby ubezpieczonych o 2,64%, co spowodowało wzrost wskaźnika liczby dni zasiłków chorobowych na 1000 ubezpieczonych z 15,49 do 17,67.

DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

Wyszczególnienie	Razem		w tym objętych ubezpieczeniem		
			Dynamika (kol. 3/kol. 2)	emerytalno-rentowym oraz wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim	
	2002	2003			2002
1	2	3	4	5	6
Ogółem	1 541 129	1 581 747	102,64%	1 504 753	1 546 937
Dolnośląskie	66 746	68 948	103,30%	65 457	67 719
Kujawsko-Pomorskie	96 345	97 026	100,71%	94 327	95 075
Lubelskie	178 461	183 073	102,58%	174 600	179 580
Lubuskie	19 292	20 338	105,42%	18 873	19 905
Łódzkie	132 670	134 224	101,17%	130 157	131 856
Małopolskie	146 880	155 489	105,86%	136 981	145 431
Mazowieckie	228 707	230 837	100,93%	225 586	227 904
Opolskie	45 738	47 298	103,41%	45 487	47 028
Podkarpackie	92 628	97 452	105,21%	90 265	95 292
Podlaskie	109 079	111 466	102,19%	107 676	110 124
Pomorskie	51 581	52 981	102,71%	50 510	51 991
Śląskie	50 502	52 765	104,48%	49 161	51 577
Świętokrzyskie	82 829	85 112	102,76%	81 641	83 977
Warmińsko-Mazurskie	52 725	54 111	102,63%	51 741	53 139
Wielkopolskie	152 231	154 304	101,36%	148 093	150 526
Zachodniopomorskie	34 718	36 325	104,63%	34 200	35 813

Ze względu na elektroniczną technikę przetwarzania danych, w niektórych przypadkach sumy składników mogą się różnić od podanych wielkości „ogółem”.

DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

Tabela 1
Przeciętna liczba osób objętych ubezpieczeniem według województw

w tym objętych ubezpieczeniem						
Dynamika (kol. 6/kol. 5)	wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim		Dynamika (kol. 9/kol. 8)	emerytalno-rentowym		Dynamika (kol. 12/kol. 11)
	2002	2003		2002	2003	
7	8	9	10	11	12	13
102,80%	34 945	33 326	95,37%	1 432	1 485	103,70%
103,46%	1 246	1 182	94,86%	43	47	109,30%
100,79%	1 836	1 756	95,64%	183	195	106,56%
102,85%	3 671	3 303	89,98%	190	191	100,53%
105,47%	410	425	103,66%	9	8	88,89%
101,31%	2 409	2 253	93,52%	105	115	109,52%
106,17%	9 851	10 009	101,60%	48	50	104,17%
101,03%	2 781	2 578	92,70%	340	355	104,41%
103,39%	245	263	107,35%	6	8	133,33%
105,57%	2 323	2 123	91,39%	41	37	90,24%
102,27%	1 208	1 144	94,70%	195	198	101,54%
102,93%	1 007	923	91,66%	64	67	104,69%
104,91%	1 327	1 174	88,47%	14	13	92,86%
102,86%	1 171	1 119	95,56%	18	16	80,89%
102,70%	907	894	98,57%	77	78	101,30%
101,64%	4 080	3 719	91,15%	57	59	103,51%
104,72%	475	462	97,26%	43	50	116,28%

Tabela 2
Emerytury i renty (według województw)

Wyszczególnienie	Przeciętna liczba emerytur i rent		Dynamika (kol. 3/kol. 2)	Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe ze zbiegami (w zł)		Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe rolne (w zł)	
	2002 r.	2003 r.		2002 r.	2003 r.	2002 r.	2003 r.
1	2	3	4	5	6	7	8
POLSKA	1 797 866^{a), b)}	1 755 312^{a), b), c)}	97,63%	700,42	726,97	591,74	625,66
Dolnośląskie	80 910	78 069	96,49%	774,74	803,20	585,14	632,97
Kujawsko-Pomorskie	105 808	103 910	98,21%	692,58	718,67	606,35	635,77
Lubelskie	238 685	233 385	97,78%	694,01	720,03	603,37	633,38
Lubuskie	33 910	32 620	96,20%	785,98	816,91	576,33	635,81
Łódzkie	153 627	150 358	97,87%	685,35	711,08	596,29	623,82
Małopolskie	135 298	131 754	97,38%	676,49	703,23	574,17	608,37
Mazowieckie	267 060	261 373	97,87%	665,33	691,02	599,34	624,58
Opolskie	40 977	39 941	97,47%	742,76	770,40	585,93	644,87
Podkarpackie	125 760	122 279	97,23%	661,74	689,93	577,09	607,26
Podlaskie	123 253	121 043	98,21%	669,19	695,13	610,92	637,92
Pomorskie	53 990	52 950	98,07%	702,48	728,43	593,04	628,95
Śląskie	68 295	65 804	96,35%	883,17	914,70	529,26	610,09
Świętokrzyskie	100 706	97 918	97,23%	676,37	702,95	585,84	616,17
Warmińsko-Mazurskie	65 056	63 650	97,84%	699,65	725,44	613,00	645,95
Wielkopolskie	157 179	154 121	98,05%	700,49	726,56	591,56	623,49
Zachodniopomorskie	44 769	43 591	97,37%	755,24	782,88	599,82	641,59

^{a)} Razem ze świadczeniami wypłacanymi przez Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Min. Sprawiedliwości w 2002 r. – 2.584, w 2003 r. – 2.548.

^{b)} Z emeryturami i rentami wypłacanymi przez OR KRUS osobom przebywającym za granicą w 2002 r. – 597, w 2003 r. – 558.

^{c)} Z rentami strukturalnymi – nowym świadczeniem wypłacanym przez OR KRUS w 2003 r. – 451.

Tabela 3
Liczba świadczeń jednorazowych/w tysiącach (według województw)

Wyszczególnienie	Zasiłki rodzinne	Zasiłki pogrzebowe	Zasiłki chorobowe (liczba dni)	Zasiłki macierzyńskie	Zasiłki porodowe	Liczba dni zasiłków chorobowych na 1000 ubezpieczonych
1	2	3	4	5	6	7
Ogółem 2002	7 809,7	64,8	23 865,1	37,1	37,1	15,49
Ogółem 2003	8 062,0	65,5	27 945,7	39,7	39,8	17,67
Dolnośląskie	208,3	2,8	1 011,6	1,3	1,3	14,67
Kujawsko-Pomorskie	382,6	3,7	1 939,4	2,2	2,2	19,99
Lubelskie	953,3	8,3	3 411,1	4,9	4,9	18,63
Lubuskie	78,4	1,1	218,2	0,4	0,4	10,73
Łódzkie	619,7	6,1	2 801,4	2,8	2,8	20,87
Małopolskie	1 035,7	4,8	2 657,8	5,3	5,3	17,09
Mazowieckie	1 264,7	11,1	3 486,5	5,3	5,3	15,10
Opolskie	142,2	1,5	458,4	1,1	1,1	9,69
Podkarpackie	581,7	4,5	2 741,6	2,9	2,9	28,13
Podlaskie	746,3	4,9	934,5	3,1	3,1	8,80
Pomorskie	318,6	1,8	965,1	1,5	1,5	18,22
Śląskie	186,6	1,9	683,1	1,2	1,2	12,95
Świętokrzyskie	459,3	3,9	2 423,3	1,8	1,8	28,47
Warmińsko-Mazurskie	245,4	2,3	782,2	1,3	1,3	14,46
Wielkopolskie	730,9	5,3	2 981,5	3,9	3,9	19,32
Zachodniopomorskie	108,3	1,6	449,9	0,6	0,6	12,39

Ze względu na elektroniczną technikę przetwarzania danych, w niektórych przypadkach sumy składników mogą się różnić od podanych wielkości „ogółem”.

Informacje dla autorów

Redakcja zaprasza do publikowania artykułów dotyczących ubezpieczeń w rolnictwie. Obowiązują przy tym następujące zasady:

- 1) zamiar opracowania artykułu należy uzgodnić z redakcją,
- 2) proponowany artykuł nie może być wcześniej w żadnej formie opublikowany,
- 3) objętość tekstu nie powinna przekraczać 20 str. znormalizowanego maszynopisu (30 wierszy i 1800 znaków na stronie),
- 4) artykuł należy przesłać na dyskietce, z załączonym wydrukiem i krótką notą biograficzną o autorze; wskazane jest załączenie tłumaczenia w języku angielskim, nie przekraczające 5% objętości artykułu,
- 5) artykuł podlega recenzji i opracowaniu redakcyjnemu.

Dodatkowych informacji udzielamy telefonicznie
pod nr (0 prefix 22) 825 69 01; 825 99 41
lub odpowiemy na mail wysłany pod adresem:
rzecznik@krus.gov.pl